CENA 20 gr.

GŁOS I. KRAJOWEGO KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO W POLSCE

Numer 1. Poznań, dnia 26 czerwca 1930 r. Numer 1.

NASZA MOC

Wszelka siła zorganizowana budzi szacunek i rokuje poważnie. Stąd też odnoszą się wszyscy poważnie do zbiorowej pracy ludzkiej, objawiającej się w zjazdach i kongresach.

Rozpoczynamy w Poznaniu obrady Kongresu o niezwykłem znaczeniu. Jest on wyrazem już nie jakiejś wielkiej potężnej organizacji, ale wielkiem porozumieniem całego kraju, skupionego na pewnej płaszczyźnie ideowej.

Będzie on tej siły ideowej godnym i wiele mówiącym wyrazem.

Zgromadzi z każdego niemal zakątka Polski katolików, skupi rodaków z poza granic ojczyzny. Obrady jego nie będą się gubiły w tarciach, szukaniu kompromisów, bo radzić będą wyznawcy, złączeni węzłem wspólnej wiary. Już sam ten fakt świadczy o znaczeniu I Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce.

Na nim zamilkną wszelkie waśnie, nie odezwą się żadne spory.

Skądinąd rozdarci spotkają się w dziedzinie, w której są braćmi, w woli oddania czci najgłębszej Zbawicielowi w Najświętszym Sakramencie. Mimowoli przypomina się ów obraz z przeszłości naszej: Kapłan wkraczający z monstrancją, aby uciszyć zwaśnionych.

Jednolitość w wierzeniu jest dla narodu naszego, tak trudnego, gdy chodzi o wstąpienie na wspólną platformę, darem olbrzymiej wprost wagi. Może nas dzielić doktryna socjalna, namiętność polityczna, jedni będziemy jednak zawsze, ile razy mocniej zadźwięczy w nas struna religijna.

Znaczenie Kongresu jest jednak jeszcze głębsze. Odrywa on naród cały od szarego dnia, zachwaszczonego ułomnościami, zamglonego oparami niższych instynktów i wynosi go wzwyż ku słońcu Bożemu.

Materjalizm, wspomagany przez psychologję, zasłaniającą jego powszednią brutalność, stara się wcisnąć od szeregu lat w każdy zakątek życia ludzkości. Dąży do wyparcia tego, co nazywa słabością: a więc ideałów, szlachetności, piękna. Nic nie wie o życiu nadprzyrodzonem i jego źródłach. Dla niego jest ludzkość tym gatunkiem zwierzęcym, który wybił się ponad inne i dlatego panuje nad nimi bez żadnego obowiązku ziszczania zamiarów Stwórcy, którego zresztą nie uznaje.

Rozwój tego najwyższego typu zwierzęcia nie jest zresztą jeszcze ukończony. Materjalizm dąży przez wyniszczenie, zupełne wytępienie jednostek słabszych do gatunku nadczłowieka, wolnego od praw i obowiązków, uznającego tylko siebie i sobie składającego wszystko w ofierze.

Jest więc materjalizm nawrotem potężnym, przeprowadzanym celowo i systematycznie do pogaństwa poprzez chrześcijaństwo, mające się rozpaść w gruzy.

Ludzkość spogląda codziennie na wciskanie się ducha pogańskiego do serc jednostek, do świętej instytucji małżeństwa i rodziny. Codziennie jest świadkiem niwelowania zasad moralnych w wszystkich stosunkach. Ludzkość ma się przekształcić w dobrze zorganizowane stado, dbające o sytość i używanie.

Odbywa się wielki wyścig doktryn — która zawładnie światem i wyciśnie na nim piętno na zawsze.

Wyścig ten rozgrywa się w narodach i państwach i w wszelkich dziedzinach ich życia.



OJCIEC SW. PIUS XI.

Polska nowa, zapowiadająca się jako mocarstwo wielkie, mające zwłaszcza zaważyć dużo na bliższym wschodzie Europy, jest przedmiotem zabiegów, mających ją postawić w szeregu państw z podstawą materjalistyczną.

Dlatego tem więcej jest narażona na działanie mocy nie uznających Chrystusa i Jego Kościoła.

Doktryna materjalistyczna uznaje siłę, dającą się ująć w liczby i pomiary. Nie uznaje i nie rozumie czynników nadprzyrodzonych. W tem jest zalążek jej przegranej.

Świat katolicki wie, że składa się z ludzi i trzeźwo stąpa po drogach ludzkich. Wie jednak, że tem nie wyczerpuje się wszystko. Wierzy w Boga, rozwój swój opiera na Objawieniu, za kamień swój węgielny uznaje Boga-Człowieka Jezusa Chrystusa, przebywającego w Najświętszym Sakramencie, kierującego łodzią Kościoła w osobie Namiestnika Swego — Papieża.

Na tych podstawowych podwalinach wznosi się potężny, wspaniały, w najdrobniejszych szczegółach wycyzelowany gmach Kościoła katolickiego. Świat pogański gromadzi zastępy ludzi, organizuje je, zdobywa prasę, piśmiennictwo i sztukę, wprzęga w swój rydwan wiedzę ekonomji i politykę.

Świat katolicki docenia w całej pełni te czynniki, wysuwa, jednak na czoło chwałę Bożą, łączność z Bogiem przez łaskę, modlitwę, Sakramenty, których słońcem i osią jest Najświętszy Sakrament Ołtarza. Katolik ma być wybitnym naukowcem, zawodowcem, ale przedewszystkiem ma dążyć do wyrobienia duchowego, wewnętrznego, bo alfą i omegą wszystkiego jest, aby świat służył Bogu, a ludzie zbawiali swoje dusze nieśmiertelne.

Polska ma liczne miljony dzieci, wpatrzonych z wiarą, nadzieją i miłością w Najśw. Sakrament. Nie brak ich w żadnym stanie. Wysuwa się jednak na czoło młodzież. Jest to wielką zapowiedzią nowych czasów. Polska katolicka otoczy miłością i tych, co nie znaleźli jeszcze Prawdy, sama jednak będzie dążyła wytrwale ku temu, aby we wszystkie objawy swego bytu wprowadzić Jezusa Chrystusa, Jego naukę, Jego prawo i moralność.

I. Krajowy Kongres Eucharystyczny jest tylko jednym z szczegółów, tej głęboko zamierzonej pracy nad odnowieniem duszy narodu, szczegółem jednak wielkiej wagi.

Niby owe rzesze niezliczone, o których mówi Ewangelja, skupimy się około słońca naszego oraz źródła życia i mocy, około Najśw. Sakramentu.

Jezus będzie między nami. Z Serca Jego popłyną niezliczone łaski.

Nie wolno nam ich trwonić. Bierzmy je jak najobficiej do dusz w tem niezłomnem przekonaniu, że znajdziemy w nich zgodę, życie, rękojmię zwycięstwa, pewność, iż wszystko co uczynimy dla rozszerzenia Królestwa Bożego na ziemi, przyczyni się potężnie do umocnienia i rozkwitu katolickiej Polski.

X. Józef Prądzyński

PROGRAM I. KRAJOWEGO KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO W POLSCE

A. UROCZYSTE NABOŻEŃSTWA.

1. W czwartek 26 czerwca rb. o godz. 9-ej nabożeństwo na otwarcie Kongresu w kościele Bożego Ciała — przy ul. Strzeleckiej 17. Cichą Mszę św. celebruje J. Em. X. Kardynał-Prymas; kazanie wygłosi J. E. X. Biskup-Sufragan Antoni Szlagowski z Warszawy; „Veni Creator" przed wystawionym N. Sakramentem — J. Em. X. Kardynał-Metropolita Aleksander Kakowski z Warszawy.
2. Codziennie we wszystkich kościołach miasta odbywają się nabożeństwa z wystawieniem N. Sakramentu z XX. Biskupami, jako celebransami.
   a) o godz. 8-ej — suma z kazaniem
   b) o godz. 17-ej — różaniec z litanją do Matki Boskiej
   c) o godz. 21-ej — litanja do Najsł. Serca Jezus. — 10 minutowe kazanie, procesja, suplikacje.
3. Dnia 27. VI. o godz. 8 nabożeństwo pontyfikalne w obrządku ormiańskim w kościele św. Wojciecha, celebruje Jego Ekscelencja X. Arcybiskup Teodorowicz ze Lwowa.
   Dnia 27. i 28. VI. o godz. 8 nabożeństwo pontyfikalne w obrządku grecko-katolickim w kościele Bożego Ciała, Strzelecka 17. Celebruje J. E. X. Arcybiskup-Metropolita Szeptycki ze Lwowa.
4. Adoracja nocna z soboty na niedzielę (28—29. VI.) we wszystkich kościołach.
5. W niedzielę 29 czerwca rb. — uroczystość św. Piotra i Pawła —
   a) wyruszy z Katedry o godz. 9-ej Wielka Procesja z N. Sakramentem przez St. Rynek, pl. Wolności, ul. Fredry, Wały Wazów, św. Marcin, Półwiejską i Królowej Jadwigi — na stadjon.
   b) NABOŻEŃSTWO PONTYFIKALNE na stadjonie — z kazaniem J. E. X. Biskupa Karola Radońskiego z Włocławka oraz „Te Deum".

B. ZEBRANIA PLENARNE.

W „WIELKIEJ ROTUNDZIE" — TEREN „E" POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ

(Dojazd tramwajami: nr. 6 i 11 — autobusami z głównego przystanku przy Pl. Wolności 12.)

W CZWARTEK 26-GO CZERWCA O GODZ. 12 OTWARCIE KONGRESU I I. ZEBRANIE PLENARNE.

1. Przemówienie wstępne — prezes Komitetu Wykonawczego I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego i Ligi Katolickiej, prof. dr. Paweł Gantkowski.
2. Wybór marszałka i prezydjum Kongresu.
3. Przemówienie J. Em. X. Kardynała-Prymasa Augusta Hlonda.
4. Odczytanie pisma odręcznego Ojca św.
5. Powitanie Kongresu:
   a) przez przedstawicieli władz;
   b) przez delegatów i gości.
6. Przedłożenie porządku obrad.
7. I. referat — „Eucharystja w życiu Kościoła" O. Rostworowski T. J. z Krakowa.

II. ZEBRANIE PLENARNE o godz 17.

II. referat: — „Eucharystja źródłem pełni życia jednostki" prof. dr. Leon Halban ze Lwowa.
III. referat — „Eucharystja fundamentem rodziny" prof. Klemens Jędrzejewski z Płocka.
W PIĄTEK 27. VI. III. ZEBRANIE PLENARNE o godz. 16-ej.
IV. referat: — „Polski odnowienie w Eucharystji" X. kanonik Choromański z Warszawy.
V. referat: — „Eucharystja a odnowienie świata" prof. dr. Oskar Halecki z Warszawy.
W SOBOTĘ 28. VI. o godz. 16-ej IV. ZEBRANIE PLENARNE.
VI. referat — „Eucharystja źródłem Akcji Katolickiej" — X. inf. Stanisław Adamski z Poznania.

8. Przedłożenie i uchwalenie rezolucyj Kongresu.
9. Przemówienie marszałka i zamknięcie obrad I. Kraj. Kongresu Eucharystycznego w Polsce.

C. OBRADY W SEKCJACH

a) KAPŁAŃSKA. W piątek 27. VI. od godz. 14.45 do 15.45 wspólna adoracja N. Sakram. w kościele św. Marcina.
Obrady w sobotę 28. V. o godz. 10,30 — sala Królowej Jadwigi — Aleje Marcinkowskiego 1, I. ptr.
Referaty:
1. „Stosunek kapłana do Eucharystji" — X. kanonik Leon Żebrowski z Wilna.
2. „Kapłan szafarz tajemnicy ołtarza" — X. Żuchowski, prof. Uniw. ze Lwowa.
3. „Wzajemna ideowa współpraca kapłanów w służbie wielkości Kościoła" — X. M. Kozal, rektor sem. duch. w Gnieźnie.
Dyskusja i uchwalenie rezolucyj.
Zamknięcie obrad.

b) DLA AKCJI KATOLICKIEJ — obraduje w piątek 27. VI. o godz. 10,30 na sali Teatru świetl. „Apollo" — Piekary 71 lub Fr. Ratajczaka 15.
Zagai X. infułat St. Adamski — przewodniczący sekcji.
Referaty:
1. „Stan Akcji Katolickiej w Polsce" — X. dr. Stan. Bross.
2. „Eucharystja podstawą ducha apostolstwa" prof. dr. Stefan Glaser z Wilna.
3. „Pielęgnowanie życia eucharystycznego w organizacjach Akcji Katolickiej".
Dyskusja i uchwalenie rezolucyj.
Zamknięcie zebrania.

c) TERCJARSKA — W sobotę 28. VI. o godz. 7-ej — nabożeństwo — w kościele OO. Franciszkanów; celebruje jeden z XX. Biskupów; kazanie wygłosi O. Rajner Gościński.
Od godz. 15-ej — 18-ej obrady sekcji w Auli Uniwersyteckiej — Wały Wazów 26.
Referaty:
1. „Św. Franciszek a Eucharystja" — O. Prowincjał Malicki z Krakowa.
2. „Asyż" — dr. Konrad Kolszewski z Poznania.
Dyskusja i uchwalenie rezolucyj.
Zamknięcie obrad.
W niedzielę 29. VI. o godz. 7-ej — nabożeństwo ze wspólną Komunją św. w kościele OO. Franciszkanów.

d) 1. APOSTOLSTWO MODLITWY —
W piątek 27 czerwca rb. o godz. 8-ej — msza św. ze wspólną Komunją św. wynagradzającą — w kościele OO. Jezuitów przy ul. Szewskiej 18.
Obrady sekcji — na sali „Domu Rzemieślniczego" przy ul. Fr. Ratajczaka 21. g. — o godz. 11-ej.
I. referat „O duchu wynagrodzenia eucharystycznemu Sercu Jezus. na tle encykliki Piusa XI.: „Najmiłosierniejszy Odkupiciel" — O. Ildefon Nowakowski T. J.
O godz. 15-ej zebranie dla XX. Dyrektorów Apostolstwa — na sali sodalicyjnej przy ul. Dominikańskiej 8 I. ptr.
Referat: „O Apostolstwie Serca Jezusowego" — O. A. Żukowicz T. J. dyrektor krajowy A. M.
Po godz. 17-ej uroczysta procesja z kościoła OO. Jezuitów — z kazaniem.
W sobotę 28. VI. o godz. 11-ej — sala Domu Rzemieślniczego
II. referat „O duchu modlitwy i apostolstwa na tle przemówienia Ojca św. Piusa XI., z okazji beatyfikacji bł. Klaudjusza de la Colombière" — O. Fr. Kwiatkowski T. J. z Krakowa.
Krótka przemowa dyrektora krajowego do zelatorów i zelatorek Apostolstwa.
O godz. 14-ej na sali „Domu Rzemieślniczego":
III. referat: „O dziele poświęcenia rodzin Najsł. Sercu Jezusowemu" — O. Józef Godaczewski T. J.
Z soboty na niedzielę 28—29 VI. Nocna Adoracja Najśw. Sakramentu w kościele OO. Jezuitów — przy ul. Szewskiej 18.
2. Krucjata Eucharystyczna, (sekcja Apostolstwa dla dzieci.) W sobotę 28 czerwca — o godz. 8-ej — nabożeństwo ze wspólną Komunją św. w kościele pobernardyńskim przy pl. Bernardyńskim.
O godz. 11-ej — zebranie kierowników i kierowniczek Krucjaty w sali sodalicyjnej przy ul. Dominikańskiej 8 i. ptr.
O godz. 15-ej — zebranie dla całej Krucjaty w kościele pobernardyńskim:
1. Słowo wstępne wygłosi — X. prob. Budaszewski.
2. Śpiew ogólny: Hymn Krucjaty.
3. „Zadanie i stanowisko Krucjaty w szerzeniu czci Najśw. Sakramentu" X. dyr. Bok T. J.
4. Inscenizowane deklamacje chórowe.
5. „Ofiarna miłość dziecięcego serca wobec Eucharystycznego Jezusa" — M. Ledóchowska.
6. Śpiew ogólny.
Po zebraniu — pochód do kościoła OO. Jezuitów. Tamże zakończenie z błogosławieństwem N. Sakramentu.

e) MISYJNA — W piątek 27. VI. pontyfikalne nabożeństwo o godz. 8-mej w kościele kolegjaty poznańskiej św. Marji Magdaleny (Fara).
Mszę św. celebruje — J. E. X. Biskup Nowowiejski z Płocka; kazanie wygłosi O. Kowalski, prowincjał OO. Oblatów z Poznania.
Zebranie dla dyrektorów miejscowych Papieskich Dzieł misyjnych i delegatów parafjalnych w „Wielkiej Rotundzie" teren „E" Powsz. Wyst. Kraj. (tramwaj nr. 6 i 11 — autobusy z Pl. Wolności 12).
O godz. 9-tej.
1. Zagajenie.
2. „Żywotność misyjna przez Eucharystję" — O. Józef Krzyszkowski T. J. z Krakowa.
3. Śpiew misyjny pod dyrekcją XX. Salezjanów.
4. „Pomoc udzielana misjom przez Papieskie Dzieła misyjne" X. prałat Kirstein z Torunia.
5. Zakończenie.
W sobotę 28. VI. o godz. 9-tej na „Złotej salce" przy Alejach Marcinkowskiego 22 I ptr. — lewo.
WALNE ZEBRANIE Papieskich Dzieł Rozkrzewiania Wiary, św. Dziecięctwa Pana Jezusa i św. Piotra Apostoła.
Od 27. VI. wystawa literatury misyjnej na sali obrad.

f) CHARYTATYWNA — W sobotę 28. VI. o godz. 8-mej Msza św. w kościele kolegjaty poznańskiej św. Marji Magdaleny (Fara), którą celebruje J. E. X. Biskup Walenty Dymek.
Obrady sekcji od godz. 9,30 — 13-tej — w Auli Uniwersytetu Pozn. — Wały Wazów 26.
Referaty:
„Eucharystja a Caritas" — X. dyr. Edmund Wołkowski.
„Rola szpitalnictwa zakonnego w Polsce w dobie obecnej" prof. dr. Antoni Jurasz.
Dyskusja i uchwalenie rezolucyj.
Zakończenie.

g) UNIJNA — W sobotę 28. VI. o godz. 10-ej na sali Biblj. Uniwersyteckiej, Ratajczaka 4-6.
Referaty:
„Częsta Komunja św. na wschodzie akatolickim" — J. E. X. Biskup Czesław Sokołowski z Siedlec, sufragan diec. podlaskiej.
„Znaczenie kultu eucharystycznego w dziele jedności Kościoła" X. rektor Włodzimierz Piątkiewicz z Albertyna.

h) PEDGOGICZNA — W sobotę 28. VI.o godz. 11-ej — w Wielkiej Rotundzie — Teren E, obrady sekcji.
Referaty:
I. „Wychowanie eucharystyczne szczytem wychowania chrześcijańskiego" X. Kazimierz Michalski, prof. żeńskiego semin. naucz. w Lesznie.
II. „Na marginesie encykliki Ojca św. Piusa XI. — o wychowaniu chrześcijańskiem" — red. Ignacy Stein, b. wicekurator O. S. Poznańskiego.
Dyskusja i uchwalenie rezolucyj.
Zakończenie.

i) DLA INTELIGENCJI — W piątek 27. VI. — o godz. 10-ej w sali 17. Coll. Minus — Wały Wazów 26.
a) Zagajenie — J. M. rektor dr. St. Kasznica.
b) I referat — „Eucharystja w życiu człowieka wykształconego" dr. Tadeusz Silnicki prof. U. P.
W sobotę 28. VI. o godz. 10-ej w sali 17 Coll. Minus.
a) II referat: „Konieczność zorganizowanego udziału inteligencji w zbiorowej pracy katolickiej" dr. Kazimierz Marjan Dzierżykray-Morawski z Warszawy.
b) Dyskusja i uchwalenie rezolucyj.

c) Wybór komitetu organizacyjnego ogólnopolskiej organizacji inteligencji katolickiej.
d) Zamknięcie obrad sekcji.
e) O godz. 23-ej wspólna adoracja Najśw. Sakramentu w kościele OO. Jezuitów przy ul. Szewskiej. Po godz. 24-ej wysłuchanie Mszy św. tamże, oraz wspólne przystąpienie do Stołu Pańskiego. Mszę św. odprawi O. Superjor Mieloch T. J.
(ad e): Tę część programu inicjowaną i organizowaną przez Zw. Sodalicyj Marjańskich inteligencji męskiej w Polsce — włącza się do programu sekcji dla inteligencji.

j) PIŚMIENNICTWA I PRASY KATOLICKIEJ — Obraduje 27 i 28 VI. na auli w Coll. Medicum — ul. Fredry 10 — od godz. 11—14 i 16—19-ej.
Referaty:
1) „Prawda a kultura duszy" — J. E. X. Arcyb. Teodorowicz ze Lwowa.
2) „Najpilniejsze zadania i potrzeby prasy katolickiej" Kazimierz Marjan Morawski.
3) Dyskusja i uchwalenie rezolucyj.
4) Zamknięcie obrad.

k) KOBIECA — 27 i 28. VI. o godz. 8-mej — nabożeństwo w kościele Najsłodszego Serca P. Jezusa — ul Kościelna 4.
Obrady o godz. 10 sala Teatru świetl. „Słońce" pl. Wolności 6.
Referaty:
I. „Eucharystja jako uzdrowienie obecnego kryzysu duszy kobiety" ks. Irena Puzynianka.
II. „Pierwsza Komunja św. a dom rodzinny" — Tekla Potworowska z Goli.
W sobotę 28. VI. o godz. 10 — sala Teatru świetl. „Słońce" pl. Wolności 6, dalsze obrady:
III. „Odpowiedzialność kobiet odnośnie do powołań kapłańskich" Zofja hr. Zamoyska z Warszawy.
IV. „Eucharystja źródłem mocy w życiu zawodowem kobiety" Stan. Zofja Rzepecka z Poznania.
Dyskusja i uchwalenie rezolucyj.
Zamknięcie.

l) AKADEMICKA — W piątek 27. IV. o godz. 8-ej uroczysta Msza św. w kaplicy różańcowej kościoła OO. Jezuitów (Szewska 18). Celebruje J. E. X. Biskup Laubitz z Gniezna. O godz. 10-ej pod protektoratem J. E. X. Biskupa Szlagowskiego otwarcie posiedzenia sekcji — sala 18 Coll. Minus — Wały Wazów 26.
I. „Eucharystja ośrodkiem życia moralnego i religijnego ideału akademika" kol. Świeżawski.
II. „Eucharystja w zastosowaniu praktycznem w życiu akademika" kol. Bogdanowicz.
W sobotę 28. VI. o godz. 8-ej Msza św. w kościele OO. Jezuitów (Szewska 18). Celebruje J. E. X. Arcybiskup Teodorowicz ze Lwowa.
O godz. 10-ej obrady na sali 18 Coll. Minus:
III. „Eucharystja w zastosowaniu praktycznem w życiu akademiczki" hr. Żółtowska.
IV. „Rola organizacyj akademickich w Akcji Katolickiej" X. Moderator Moskała.
Dyskusja i uchwalenie rezolucyj.
Zamknięcie obrad.
O godz. 21-ej nabożeństwo do Serca Jezusowego w kościele OO. Jezuitów odprawi OO. Superjor Mieloch; kazanie wygłosi X. Radca Durzyński, poczem nocna Adoracja, a o godz 24-ej Msza św.

m) MŁODZIEŻY MĘSKIEJ. W sobotę 28. VI. w sali Teatru świetl. „Metropolis" ul. Piekary 17 lub Franc. Ratajczaka 15 — od godz. 11—14. Zagai — dyr. Stiller — przew. sekcji.
Referaty:
I. „Młodzież skupiona około Eucharystji — to zadatek wielkości narodu i Państwa" — mec. W Jankowski z Ostrowa.
II. „Eucharystja źródłem odwagi i męstwa" — X. Dr. Zygmunt Baranowski.
Dyskusja i uchwalenie rezolucyj.
Zamknięcie obrad.
O godz. 20-ej nabożeństwo — w kościele kolegjaty poznańskiej św. Marji Magdaleny (Fara). Celebruje J. E. X. Biskup Laubitz z Gniezna; kazanie wygłosi J. E. X. Biskup Wetmański z Płocka.

n) DLA SPRAW MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ. W piątek 27. VI. o godz. 15.30 na sali Auli Uniwersyteckiej.
Referaty.
I. „Rycerki Chrystusowe". — Marja Dmochowska.
II. „Eucharystja w życiu młodzieży żeńskiej" — Ewa Krzysztoporska.
W sobotę 28. VI. o godz. 8-ej nabożeństwo — w kościele św. Marcina. Celebruje J. E. X. Biskup Łukomski z Łomży.

o) EMIGRACYJNA — W piątek 27. VI. o godz. 9-ej w Katedrze — nabożeństwo pontyfikalne — które odprawi J. E. X. Kardynał-Prymas August Hlond.
O godz. 10.30 w sali „Dworu Huggera" w Parku Wilsona, wejście z ul. Śniadeckich 12 — obrady sekcji.
Referaty:
I. „Eucharystja w życiu wychodźcy" — X. rektor Łagoda z Paryża.
II. „Szerzenie w kraju i na wychodźtwie kultu Świętych Polskich jako najprzedniejszych wzorów czci dla Eucharystji św." — ks. Irena Puzynianka.
W sobotę 28. VI. o godz. 8-ej — nabożeństwo — w kościele Najśw. Panny Marji (Ostrów Tumski).
O godz. 10-ej w sali „Dworu Huggera" w Parku Wilsona, wejście z ul. Śniadckich 12 — obrady.
III. „Węzły religijne łączące wychodźtwo z macierzą" — X. prob. Winc. Borkowicz z Detroit.
IV. Koreferat wygłosi dyr. Stemler z Warszawy.
Dyskusja i uchwalenie rezolucyj.
Zakończenie obrad.

WIECZÓR SODALICYJNY

odbędzie się 26 czerwca 1930 r. na wielkiej sali Domu Rzemieślniczego przy ul. Ratajczaka nr. 21 o godz. 19.30.
1. Na porządku obrad referat: „Sodalicja służby Najśw. Sakramentu".
2. Po zebraniu o godz. 20.45 udają się uczestnicy do kościoła św. Marcina na wieczorne błogosławieństwo.

Instrukcja w sprawie I. Kongresu Eucharystycznego.

Zaszczyt podejmowania pierwszego Krajowego Kongresu Eucharystycznego nakłada na Poznań i na Wielkopolskę szczególne obowiązki. Poza Komitetem Wykonawczym, który zadanie swoje spełnił nadzwyczaj umiejętnie i w duchu przykładnego poświęcenia się dla sprawy Bożej, powinno się nasze duchowieństwo i społeczeństwo obu Archidiecezyj szczerze i z potrzeby serca przyczynić do jak najpomyślniejszego wyniku tego wielkiego obchodu.

Spodziewam się więc, że wielebne duchowieństwo, po dalszem przygotowywaniu wiernych na Kongres Eucharystyczny, w ostatniej chwili użyje całego swojego wpływu, aby z każdej parafji wyjechało do Poznania większe grono osób, a pozostali przez cały czas trwania Kongresu żyli w łączności z jego nabożeństwami i pracami. Nie dość sprowadzić pielgrzymkę na ostatni dzień Kongresu, ale należy się postarać, aby już w pierwsze trzy dni zjazdu uczestniczyli w walnych zebraniach i obradach sekcyjnych tacy przedstawiciele parafij, którym czas i warunki na to pozwalają.

Oczekuję również, że w tychże zebraniach weźmie, o ile możności, liczny udział samo duchowieństwo, dając wiernym swoim przykład zajmowania się naszemi wielkiemi zagadnieniami religijnemi.

Co do samego Poznania jestem przekonany, że społeczeństwo tutejsze, chlubnie znane z poważnego traktowania spraw kościelnych i bezwzględnie jednomyślne, gdy chodzi o rzeczy wiary, złoży z tej okazji wobec całej Polski historyczny dowód swego silnego katolicyzmu i bezwarunkowej współpracy ze swym arcypasterzem. Więc nietylko przybierze się w odświętną szatę, ale w poszczególnych obchodach Kongresu, nabożeństwach i zebraniach starym zwyczajem budować będzie bliższych i dalszych pątników swą jędrną religijnością, swym licznym udziałem, usłużnością serdeczną. Dla osoby Legata papieskiego okaże żywiołową manifestację z okazji jego przyjazdu bezgraniczne przywiązanie, które serce polskie żywi dla Stolicy św. i dla osoby Ojca św. Piusa XI.

W szczególności zarządzam z okazji Kongresu co następuje:

1. Przyjęcie Legata papieskiego J. E. ks. arcybiskupa Marmaggiego dnia 25 b. m. o godzinie 17.07 na dworcu kolejowym odbędzie się w formie uroczystej z udziałem Prześwietnej Kapituły Archikatedralnej, Kolegjaty św. Marji Magdaleny, duchowieństwa parafjalnego, zakonów męskich i organizacyj katolickich. Publiczność witać będzie Legata papieskiego na dworcu i w Jego przejeździe do pałacu prymasowskiego tak jak tego wymaga Jego wysoka misja. Od godziny 17.07 do 17.30 witać będą wszystkie kościoły poznańskie wysłannika Ojca św. uroczystem biciem w dzwony.

2. W wszystkich parafjach obu archidiecezyj dzwonić będą wszystkie dzwony:
a) dnia 26 czerwca od godziny 9 do 9.15 na rozpoczęcie Kongresu;
2) 27 i 28 czerwca od godziny 20 do 20.15;
c) 29 czerwca na zakończenie Kongresu od godziny 12 do 12.30.

3. W Poznaniu odbędą się nabożeństwa w trzech obrządkach, wyliczone w programie Kongresu. Na prowincji, o ile księża pozostaną na parafjach, odbędzie się w dniach 26, 27 i 28 czerwca pod wieczór wystawienie Przenajświętszego Sakramentu w monstrancji z litanją do Najśw. Serca Jezusowego, suplikacjami i Tantum ergo. — Komitet Wykonawczy Kongresu wydał dla tych nabożeństw specjalne triduum eucharystyczne, które nabyć można w Księgarni św. Wojciecha.

4. Z dnia 28 na 29 czerwca odbędzie się w Poznaniu i na prowincji całonocna adoracja Przenajświętszego Sakramentu, wystawionego w monstrancji. Poza Poznaniem zakończy się to wystawienie uroczystą sumą i Te Deum. W Poznaniu zaś zakończyć należy po jednej z wcześniejszych mszy św., aby wierni następnie uczestniczyć mogli w uroczystej procesji eucharystycznej.

5. Aby uczestnikom Kongresu umożliwić codzienną Komunję św., udzielam niniejszem na czas Kongresu jurysdykcji do słuchania spowiedzi wszystkim księżom świeckim i zakonnym, którzy w swoich diecezjach posiadają tę jurysdykcję.

Kierownicy pielgrzymek z poza Poznania powinni dbać o to, aby pątnicy wyspowiadali się już w swoich parafjach.

6. Co do stroju liturgicznego na uroczystą procesję w dzień 29 czerwca postanawiam:
a) księża mitraci ubiorą się w kapę i infułę; b) członkowie kapituł katedralnych i kolegjackich wezmą capa magna, o ile im przysługuje, albo swój strój chóralny; c) prałaci Jego Świątobliwości ubiorą się w komżę i mantoletę; duchowni szambelani Jego Świątobliwości w fioletowy mantelone bez komży; d) reszta duchowieństwa wdzieje komżę bez stuły.

7. Kawalerowie Zakonu Maltańskiego i świeccy szambelanowie Jego Świątobliwości wystąpią na tejże procesji w uroczystych strojach.

8. W piątek 27 czerwca zwalniam wszystkich tego dnia w Poznaniu przebywających katolików od obowiązku wstrzymania się od potraw mięsnych. Od tegoż obowiązku są listem pasterskim z dnia 7 marca 1924 roku zwolnieni w całym kraju pątnicy, będący w drodze na Kongres Eucharystyczny.

9. Z racji Kongresu korzystać mogą kapłani i wierni z następujących przywilejów:
a) w Poznaniu, jako siedzibie Kongresu mogą kapłani w kościołach, w których z dnia 28 na 29 czerwca odbywa się nocna adoracja, zacząć odprawianie Mszy św. o północy i od tej chwili rozdawać Komunję św. (list apostolski z dnia 7 marca 1924 r.); b) w inne dnie Kongresu wolno rozpocząć odprawianie mszy św. i rozdzielanie Komunji św. o godzinie 2 po północy; c) kapłani będący na nocnej adoracji, mogą odmówić oficjum de Sanctissimo, zamiast oficjum dnia (tenże list apostolski); d) dnia 28 czerwca mogą kapłani odprawić mszę św. wotywną de Sanctissimo Sacramento jako pro re gravi (tenże list apostolski); e) na mocy wymienionego listu apostolskiego udzielam prawa binowania tym kapłanom, którzy po parafjach na prowincji przyjęli zastępstwo księży, biorących udział w Kongresie. Z prawa binowania mogą księża zastępcy korzystać w razie potrzeby nietylko w niedzielę 29 czerwca, ale także w pierwsze trzy dni Kongresu.

10. W związku z Kongresem Eucharystycznym i w czasie jego trwania dostąpić można w Poznaniu *następujących odpustów:*
a) *odpustu zupełnego pod zwykłemi warunkami, odwiedzając jeden z kościołów lub kaplic publicznych i biorąc udział w procesji dnia 29 czerwca;*
b) *odpustu zupełnego* pod zwykłemi warunkami, *otrzymując błogosławieństwo papieskie,* którego 29 czerwca po końcowej sumie pontyfikalnej w stadjonie udzieli Legat papieski;
c) odpustu 7 lat i 7 kwadragen za każde nawiedzenie Najświętszego Sakramentu, za każdy udział w nabożeństwach kongresowych i za każdy udział w zebraniach kongresowych;
d) 100 dni odpustu za jakikolwiek akt dokonany w duchu pokuty.

11. W całym kraju dostąpić można z okazji Kongresu Eucharystycznego i w czasie jego trwania:
a) odpustu zupełnego pod zwykłemi warunkami, nawiedzając w czasie Kongresu publiczny kościół lub kaplicę i modląc się o powodzenie Kongresu;
b) 300 dni odpustu za każdą modlitwę, dobry uczynek i ofiarę spełnioną w czasie Kongresu w intencji jego powodzenia.

12. Ponieważ z referatu Komitetu Wykonawczego wynika, że Komisja Finansowa Kongresu nie znajduje pokrycia wielkich wydatków połączonych z jego organizacją, zwracam się do wielebnego duchowieństwa i do wszystkich diecezjan z prośbą o finansowe poparcie Komitetu Wykonawczego,

Poznań, dnia 9 czerwca 1930 r.

(—) August Kard. Hlond

NAJDOSTOJNIEJSI KS. ARCYBISKUPI I BISKUPI O EUCHARYSTJI I KONGRESIE



J. EM. X. KARDYNAŁ PRYMAS AUGUST HLOND.

Rozwija się w czasach naszych nader szybko kult Najświętszego Sakramentu.

Chwała Bogu! Więcej niż kiedy jest nam potrzebne proste i szczere wyznanie, że w tym Sakramencie jest coś, co przewyższa wszelkie nasze pojęcie: jest sam Bóg, Pan nieba i ziemi, Ten co wszystko stworzył, jedyny którego każdy może i powinien nazwać

PAN.

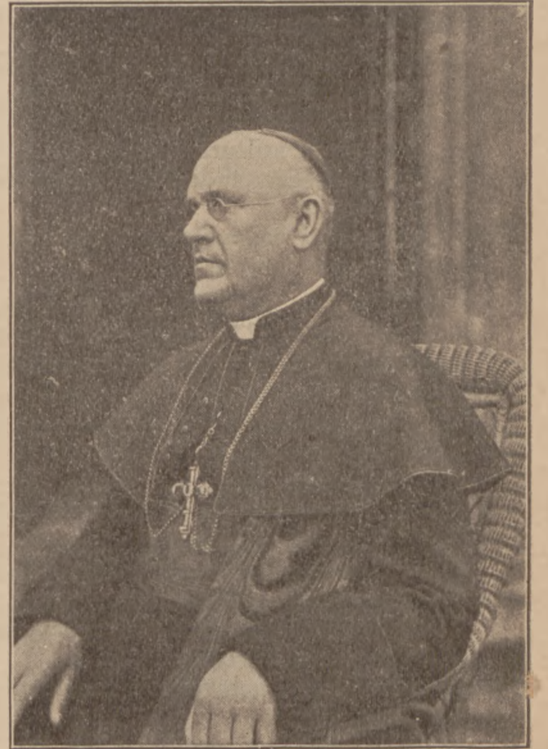
Prócz prosto czującego, a mało myślącego ludu ten cud miłosierdzia i miłości Bożej jest u wielu wierzących jakby zamglony.

Nigdzie, jak w tym kulcie nie jaśnieje też więcej wszechświatowa Jedność Katolicka.

Ten sam jest objektem kultu u białych, żółtych, czarnych i czerwonych ludzi. On łamie przegrody ras i klas, a forma hostji czy wycinka proswiry jest ten sam Bóg. U nas On niszczy różnice obrządku i łączy nas z temi mniejszościami, które zatruwają naszą państwową jedność; gdzie On panuje w sercach i rozmowach muszą zniknąć kwestje dzielące państwa i narody. Musi rodzić się prawdziwa miłość, co od Boga spływając i od Boga się wznosząc rozlewa się na narody, klasy i rodzaje ludzkie.

Niech tylko Emmanuel, Bóg w pośrodku nas zapanuje w umysłach i sercach ludzkich, to pogrzebane będą wszelkie wojny i nienawiści ludzkie.

† Edward Ropp
Arcyb. Mohylewski.



J. EM. X. KARDYNAŁ METROPOLITA ALEKSANDER KAKOWSKI,

Poraz pierwszy Polska cała wspólnie Jezusowi Eucharystycznemu hołd składa.

Pierwszy Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce obchodzimy.

Niech Jezus Eucharystyczny będzie jej siłą, zwycięstwem i zbawieniem.

† Aleksander Kardynał Kakowski

Zanika chęć czytania, bo rzekomo brak na nie czasu i wrażenia innemi sposobami działają na ducha. Dzisiaj czyta się ilustracje, a na książkę się patrzy.

W Eucharystji i to może znaleźć zastosowanie. Wpatrujmy się w Nią jaknajgłębiej, a wyczytamy przedziwne nauki. Wnikanie okiem duszy w Eucharystję daje światło bogatej wiedzy i ciepło głębokich, świętych uczuć.

Łomża, 16 czerwca 1930.

† Stanisław Łukomski,
Biskup Łomżyński.

J. E. KS. ARCYB. METROPOLITA SZEPTYCKI:

„Obecność Biskupów i kapłanów grecko-katolickich na Kongresie Eucharystycznym w Poznaniu, pozwoli wszystkim uczestnikom Św. Liturgji Wschodniej naocznie się przekonać jak bardzo myśl o Chrystusie Królu i panowaniu bożem na ziemi, o wszechpośrednictwie Najśw. Panny Marji, o jedności wszystkich wiernych w Kościele, o prymacie Papieskim i o eucharystycznej kolebce łask udzielanych wiernym i światu żywo a ciągle jest wysławiana w naszym obrządku. — Mając przed oczyma te starodawne funkcje liturgiczne, wierni łacińskiego obrządku może żywiej uprzytomnią sobie początki Ofiary Niekrwawej, jej treść i wszystko i wszystkich ogarniającą i będą w ten sposób, mogli z gorętszem sercem korzyć się przed sakramentem ołtarza, rozumiejąc znaczenie obecnego ruchu liturgicznego, tak silnie propagowanego na Zachodzie — ku całkowitszemu zespoleniu kapłana — ofiarnika i wiernych — ofiarodawców w tajemnicach ołtarza, zarówno w ofierze jak i w Komunji św. Niech Bóg to sprawi, a wówczas — w myśl nawoływań Ojca św. — będzie zrobiony wielki krok naprzód ku urzeczywistnieniu społecznej miłości, płynącej z Eucharystji i w Niej swój ośrodek i swój węzeł mającej, — ku królowaniu Chrystusowemu na ziemi w duszach i narodach i ku powszechnemu zrozumieniu Jedności Kościoła Bożego".

† Andrzej,
Abp.

Eucharystja w Kościele katolickim jest ośrodkiem życiodajnym i promieniodawczym kultu religijnego. Koło Osoby Chrystusa w Eucharystji skupia się pełnia życia nadprzyrodzonego pojedyńczego człowieka i całej żywej społeczności katolickiej. Im spójnia z Eucharystją jest wznioślejsza i ścislejsza, tem też żywotność i twórczość łaski Bożej w praktycznem życiu człowieka przejawia się potężniej. Ma to wielkie znaczenie w rodzinach chrześcijańskich, gdzie człowiek ma ostoję i ognisko szczęścia codziennego i wychowanie nowych pokoleń obywateli Królestwa Bożego i Narodu swojego.

Przez uczestnictwo w Sakramencie ołtarza wzrasta poziom szlachetnych dążeń, uzyskuje się hojność błogosławieństwa Bożego i wzmaga się gotowość do największych ofiar w służbie obowiązku i ideału. „Jeśliby kto pożywał tego chleba, żyć będzie na wieki. A chleb, który ja dam, jest moje ciało za żywot świata!"

Oby w narodzie polskim cześć Naj. Sakramentu z dniem każdym obejmowała coraz większe kręgi i, podnosząc jego spójność, dawała mu żywotność i potęgę ducha ku jego szczęściu doczesnemu i wiecznemu.

† Marjan Fulman, Bp. Lubelski.



NUNCJUSZ APOSTOSKI J. E. X. ARCYBISKUP FR. MARMAGGI

PRZEDSTAWICIEL J. ŚW. OJCA ŚWIĘTEGO PIUSA XI:



APOSTOLICA NUNTIATURA POLONIAE

Varsaviae die 16 Junii 1930.

„Sperate in Eo omnis conventus plebis: effundite coram Illo corda vestra !"

(Ex Psalmis)

+ F. Marmaggi
Archiepiscopus Hadrianopolitan.

(Miejcie w Nim nadzieję wszelkie rzesze ludu, wylejcie wobec Niego serca wasze!
Z Psalmów).

Gdy się wpatruję oczyma ciała, widzę rzecz nazbyt małą, bo cóż mniejszego nad odrobinę chleba.

Gdy patrzę oczyma duszy, widzę osobę nazbyt wielką, bo cóż większego nad Syna, który jest jasnością chwały i wyrażeniem istności Ojca.

Zestawiam więc Nieskończony Majestat z nieskończonem wyniszczeniem i zdumiewam się nad nieskończonym przedziałem, jaki zachodzi między nikłemi postaciami, a niezmierzonym Majestatem:

Wszechmocny w bezwładzie pozornym, zdany całkowicie na wolę naszą, uległy pragnieniom naszym, narażony na zbezczeszczenie przez wrogów, jak i na świętokradztwo i obojętność wiernych swoich.

Wszystkiego się wyzbył, wszystko poświęcił. Miłość Go wyniszczyła: odebrała Mu wszystko, aby wszystko mnie oddać.

Ze zbytniej miłości dla mnie stał się małym, aby do mojej mierności się zniżyć. Stał się mniejszym odemnie, jakoby rzeczą, do mnie należącą, moją własnością, moim pokarmem, moim — całkowicie i bezsprzecznie, bo cóż jest więcej mojego, niż pokarm, który pożywam.

A ta nikła odrobina chleba, to cały Chrystus. Ale w tem całkowitem wyniszczeniu tai się moc Jego. Sobą karmiąc, w Siebie przeobraża, niemocą zdobywa, wyniszczeniem ubogaca, bezwładem włada, milczeniem przemawia.

Milczenie Jego woła do duszy mojej: Tak Bóg Ojciec umiłował ciebie, że Syna swego Jednorodzonego dał, abyś nie zginął, ale miał żywot wieczny. I tak Syn Boży ciebie umiłował, że nie tylko Ciało Swe za ciebie wydał bijącym, a twarzy Swej nie odwrócił od łających i plujących, ale Ciało Swe dał tobie prawdziwie na pokarm, a Krew Swą prawdziwie na napój. A kto pożywa mego Ciała, we mnie mieszka, a Ja w nim.

Biskup Antoni Szlagowski.

Jezus Eucharystyczny jest początkiem, źródłem i treścią liturgji świętej. Syn boży drogą eucharystyczną przychodzi z nieba po człowieka, aby go tąż drogą poprowadzić do niebios. Swoje boskie życie eucharystyczne przelewa w liturgji do każdej duszy, gotowej do życia bożego, wszystek rodzaj ludzki jednocząc i ubogacając skarbami wspaniałości swego kultu. Nim wejdą dusze do nieba, aby tam się skupić przed tronem Boga w Trójcy przenajświętszej, już teraz na ziemi niby chór niebian przed Jezusem eucharystycznym stają skupione.

† Antoni Juljan, biskup płocki.

W Płocku 14 czerwca 1930.

„Bóg jest miłością, jak mówi św. Jan ewangelista. Eucharystja jest wcieloną miłością pod postacią chleba utajoną i to miłością najczystszą i najbezinteresowniejszą. Tu Chrystus Pan domaga się za swą miłość miłości serc ludzkich. Chrystus Pan może zrzec się wszystkiego, tylko nie miłości serc ludzkich (Faber) i to nie dla siebie, bo cóż może to serce ludzkie tak nikłe i samolubne przyczynić się do Jego najwyższej chwały, czy szczęścia, które jest bezgraniczne i samo w sobie najpełniejsze? A jednak domaga się tej naszej miłości i to dla naszego dobra, bo wie, że tylko Jego miłością możemy być szczęśliwi, zdołamy zwycięzyć wszelkie trudności ciężkiej i niebezpiecznej naszej wędrówki ziemskiej i dostać się do wiekuistego połączenia się w miłości z Bogiem w niebie. Dlatego Pan Jezus wręczając św. Piotrowi najwyższy urząd w swoim Kościele, domaga się od niego miłości. I tak samo od wszystkich Swoich wyznawców, bo kto goreje miłością Chrystusa Pana, ten wszystko może. Dlatego Kościół katolicki jest nieprzezwyciężony, bo czerpie swą niespożytą siłę miłości z Najśw. Eucharystji, stąd też całe ciepło i światło, jakiem promienieje po wszystkie wieki aż do końca świata".

Stanisławów, dnia 19. czerwca 1930 r.

† Grzegorz Chomyszyn,
Biskup.

Naród, który pragnie pełnego rozwoju swoich sił, musi dążyć do wewnętrznego skupienia i zjednoczenia. To też to wszystko, co jednoczy i zespala, musi być uznane za pierwiastek twórczy, a zatem bezcenny. Takim pierwiastkiem bezcennym, bo twórczym, w życiu naszego Narodu, jest kult najświętszej Eucharystji. Wszak Jezus Chrystus, Odnowiciel ludzkości, dlatego ustanowił ten Najświętszy Sakrament Ołtarza, aby ludzie przezeń mogli się jednoczyć i skupiać: „aby wszyscy byli jedno". Miłość Bożego Serca, której zawdzięczamy ten największy Dar Niebios, musi wywołać oddźwięk szlachetnej miłości.

Przeto nawoływać trzeba do rozszerzenia kultu Eucharystycznego Chrystusa Pana, a rozszerzy się przez to panowanie społecznej miłości śród ludzi. Wspólne ideały, zespolone wspólną miłością, zjednoczą ludzkie serca, przyspieszając triumf Prawdy i Dobra.

Biskup Polowy W. P.
† Stanisław Gall.

Najświętszy Sakrament jest sercem Kościoła.

Z Najświętszego Sakramentu płynie na Kościół i na każdego wiernego siła, moc, życie.

Najświętszy Sakrament — to Chrystus Pan, który tak umiłował wszystkich ludzi, iż z tej miłości cierpiał za nas i życie swe za zbawienie nasze ofiarował na drzewie Krzyża.

Najświętszy Sakrament — to Bóg, który z każdym z nas pragnie łączyć się jako nasz pokarm i nasz napój.

Najświętszy Sakrament — to ustawiczne wołanie Boskiego Zbawiciela: miłujcie wszystkich ludzi, nikogo od tej miłości nie wyłączam; wszyscy jesteście dziećmi moimi, miłujcie się społecznie, jakom was umiłował!

Godne przyjmowanie Najświętszego Sakramentu u wspólnego dla wszystkich stołu Pańskiego — to zbratanie ludzi i narodów, to pokój i zgoda, to królestwo Boże na ziemi.

Kościół Chrystusów rozumie, czem jest dla niego i dla każdego człowieka Najświętszy Sakrament. Pragnie on przeto, aby Chlebem Żywota wszyscy się karmili i to jaknajczęściej. Ledwie dziecię umie rozróżnić chleb zwykły od pokarmu Niebieskiego, już je Kościół prowadzi do ołtarza i Ciałem Chrystusa zasila. Na ołtarzach wystawia Najświętszy Sakrament w tym celu, abyśmy Boskie Serce chwalili, czcili, z niem rozmawiali, przed nim się skarżyli, o pomoc prosili, dziękowali. Nie wystarczają Kościołowi obchody uroczyste na cześć Najświętszego Sakramentu w pojedyńczych parafjach lub diecezjach, pragnie on mieć u stóp Najświętszego Sakramentu odrazu całe narody, państwa i nawet świat cały, dlatego zwołuje co pewien czas ogólnokrajowe i ogólnoświatowe kongresy czyli zebrania eucharystyczne.

Kongresy ogólnokrajowe łączą mieszkańców danego kraju. Kongresy ogólnoświatowe łączą wszystkie narody. Uczestnicy kongresów, bez względu na ich mowę i obrządki, zasileni Ciałem Chrystusowem, zapatrzeni w Hostję Przenajświętszą, rozważają, co im wysłannicy danego kraju lub narodów świata mówią o działaniu, potędze, łaskach Najświętszego Sakramentu i zapalają się do tem większej miłości do Chrystusa Pana i Jego świętej nauki. Widzą naokoło siebie ludzi rozmaitych prowincyj, narodów, języków, stąd namacalnie odczuwają, że należą do jednej wspólnej rodziny, że wszyscy ludzie to bracia między sobą i dzieci jednego Ojca Niebieskiego. Po skończonym kongresie te święte uczucia miłości Boga i ludzi uczestnicy kongresu niosą do swoich domów i coraz szerzej je rozpalają.

Kongres Eucharystyczny ogólnokrajowy wypędza z danego kraju, ogólnoświatowy zaś światowy ze świata nienawiść stanową, klasową, narodową, szerzy miłość pomiędzy narodami i dziećmi tego samego kraju, bez względu na ich zawód, wykształcenie, majątek.

Daj Boże, aby pierwszy nasz krajowy kongres eucharystyczny te błogosławione skutki sprowadził na kraj nasz i przygotował drogę do pierwszego ogólnoświatowego kongresu eucharystycznego w Polsce!

† Henryk Przeździecki,
biskup Podlaski.

Już przy chrzcie św. łaska czyni człowieka dzieckiem Bożem, Eucharystja zaś pomnaża tę łaskę w duszy do takiego stopnia, że do ciała może być złożony przyszłej chwały życiodajny zadatek — Ciało uwielbione Jezusa. Nie dziwmy się przeto, że Eucharystja jest najskuteczniejszym środkiem, wprowadzającym pierwotną równowagę i harmonję władz w całej naturze człowieka.

Płock, 15. VI. 1930.

† Leon Wetmański,
bisk. sufr. Płocki.

Z najżywszą radością przyjąłem myśl o I Krajowym Kongresie Eucharystycznym. Oby Chrystus, w Boskiej Eucharystji uczczony w odrodzonej Polsce, zapanował, jako Król w sercach wszystkich rodaków. Chrystus bowiem jest „drogą, prawdą i życiem". W Chrystusie znajdziemy ukojenie i moc we wszystkich potrzebach ojczyzny.

Siedlce, dn. 18 czerwca 1930 r.

† Czesław Sokołowski,
Biskup Sufragan Podlaski.

Rys historyczny Kongresów Eucharystycznych.

Jesteśmy oto świadkami wielkiego dzieła, na które zdobył się Naród Polski, by dać wyraz swej zawsze gorącej wiary i umiłowania do Chrystusa utajonego w Sanctissimum.

Obecny Krajowy Kongres Eucharystyczny jest wprawdzie pierwszym ogólnym kongresem w Polsce, jednak odbyło się już kilka kongresów lokalnych w poszczególnych diecezjach, a pielgrzymki polskie już dawno brały udział, mimo trudności s awianych przez państwa zaborcze, w kongresach międzynarodowych.

Kolebką wogóle Kongresów Eucharystycznych jest Francja, która wyróżniała się zawsze z pośród narodów katolickich, specjalnem nabożeństwem do św. Eucharystji.

Za pierwszych pionierów kultu do św. Eucharystji można uważać biskupów francuskich Segur i Merrillot, którzy w drugiej połowie XVIII wieku, w czasie tak ciężkim, prześladowań Kościoła we Francji, za ery Fery'ego, starali się kult do św. Eucharystji zrobić ośrodkiem życia religijnego katolików nowoczesnych. Pod ich wpływem nabiera kult do św. Eucharystji charakteru tłumnych manifestacyj, powstają Bractwa św. Eucharystji, urządza się uroczyste procesje i nieustające adoracje. Ruch ten zyskuje sobie aprobatę i błogosławieństwo ówczesnego Papieża Leona XIII-tego, co niemałą staje się zachętą do rozszerzenia kultu, na tereny międzynarodowe.

Już też w roku 1881 zostaje zwołany do Lille, pierwszy kongres o zakroju międzynarodowym, który odznacza się świetnym i uroczystym przebiegiem, zgromadziwszy tłumy wiernych z całej Europy, a nawet z Azji i z Ameryki. Było to więc odrazu dowodem, jaką potrzebą było urządzenie kongresu i jak chwalebne i doniosłe ma on znaczenie. W następnym też zaraz roku odbył się kongres w Avignon, a w rok później w Belgji w Liège, gdzie dochodzi do utworzenia stałego komitetu dla perjodycznego urządzania Kongresów Eucharystycznych.

Następne kongresy odbywały się w Fryburgu, Tuluzie, Paryżu, Antwerpji, a w roku 1893 pierwszy raz odbywa się kongres poza Europą w Jerozolimie, który odznaczył się już obecnością legata papieskiego, kardynała Langénieux, jak i bardzo licznym udziałem wyższego episkopatu. Zkolei odbywały się kongresy naprzemian to we Francji to w Belgji, a w roku 1899 imponujący kongres w Lourdes, stał się wzorem dla wszystkich następnych wspaniałych kongresów. W procesji, która odtąd staje się kulminacyjnym momentem na każdym kongresie, bierze udział 7 kardynałów, 9 arcybiskupów i 50 biskupów. Następnie odbyły się jeszcze dwa kongresy w Angers w roku 1902 w Namur, ostatni za pontyfikatu Leona XIII. Jego następca Pius X nie poprzestaje na popieraniu ideji kongresów, lecz inicjatywę bierze w swoje ręce, daje „Breve" odnoszące się do kongresów, a w roku 1905 zwołuje kongres do Rzymu. W tym też roku ogłasza dekret o częstej komunji św., którą to sprawą zajmują się gorliwie następne kongresy.

W następnych latach coraz częściej i w najróżniejszych częściach świata odbywają się kongresy, między innemi w takiem gnieździe protestantyzmu, jakim jest Londyn, gdzie bierze udział w procesji, choć bez Sanctissimum, (gdyż o to postarali się u rządu protestanci), 7 kardynałów, 90 biskupów, przeszło 1000 kapłanów, około 25 000 świeckich i 20 000 dzieci. Na końcu szedł legat papieski kardynał Vannutelli w otoczeniu księcia Norfolk, markiza Ripon, byłego wicekróla Indji, i grona lordów.

Zkolei najwspanialszym kongresem był kongres w roku 1912 w Wiedniu, przy udziale cesarza, jego rodziny i przedstawicieli rządu. Brała w nim udział także sekcja polska, która tworzyła swą odrębną całość i miała swoje własne referaty.

Po wojnie odbył się kongres wszechświatowy w roku 1926 w Chicago, gdzie uczestników było z górą miljon! Następny w Sidnej w Australji, a ostatnio, w tym roku odbył się wspaniały kongres eucharystyczny w Kartaginie, w którym brała udział liczna pielgrzymka polska z Jego Eminencją ks. Kardynałem Prymasem na czele.

Obecnie jesteśmy świadkami Krajowego Kongresu Eucharystycznego, który stanowić będzie również piękne ogniwo w wspaniałym łańcuchu Kongresów, a my przez obecność na nim nietylko wyniesiemy podniosłe wrażenie, nietylko umocnimy się we wierze, nadziei i miłości do Chrystusa utajonego w najświętszej Eucharystji, lecz spłynie na nas obfite źródło łaski Boga Najwyższego.

Stanisław Karwowski
Sodalis Marianus.



Starożytna monstrancja — jedna z najpiękniejszych na świecie — ze skarbca Katedry Gnieźnieńskiej. W tej monstrancji poniosą Przen. Sakrament w niedzielnej procesji z Katedry na nabożeństwo do Stadjonu.

HYMNUS EUCHARISTICUS.

Gwiazda o Gwiazdę potrąca
W tej wielkiej natchnionej godzinie,
Melodja w grom rosnąca
od gwiezdnych chórów płynie.
A z nieba w złocie i bieli
Schodzą i grają anieli
W tej wielkiej natchnionej godzinie.

Już dłoń się wznosi modląca,
Już kornie gną się kolana,
I rośnie woń kadzidlana,
Już wieszczą wszystkie dzwony

Na północ południe na zachód i wschód:
Niechaj będzie pochwalony
święty, święty, święty
Eucharystji cud.

Artur Marja Swinarski

Muzykę do hymnu tego na 4—8 głosowy chór mieszany z organami napisał ks. Wacław Gieburowski.

Hymn będzie wykonany na inaugurację Krajowego Kongresu Eucharystycznego w czwartek dnia 26-go o g. 9-tej rano w kościele Bożego Ciała.

Hymn Eucharystyczny.

Bijcie serca, bijcie dzwony,
Idzie Chrystus Bóg prawdziwy,
W Sakramencie utajony,
Niepojęty cud, chleb żywy.

Chlebie z nieba zstępujący,
Dziś witamy cię sercami,
Przenajświętszy Sakramencie,
Zmiłuj się nad nami.

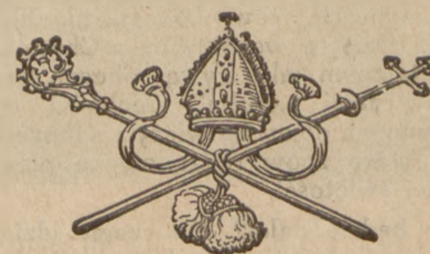
Bijcie serca, bijcie dzwony,
Wznoście myśli w tym momencie,

Niechaj będzie pochwalony
Jezus w Sakramencie.

Słowa kompozytora

Muzykę do hymnu tego na 6—8 głosowy chór mieszany napisał Feliks Nowowiejski.

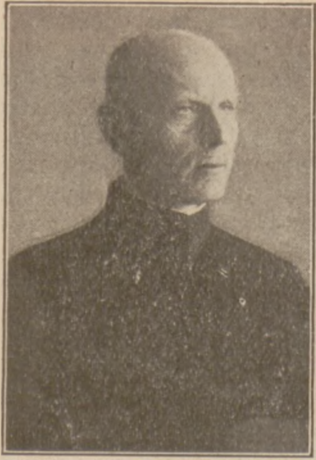
Hymn będzie wykonany na zakończenie Kongresu Eucharystycznego w niedzielę dnia 29-go na stadjonie.



O CZEM MÓWIĆ BĘDĄ NA PLENARNYCH POSIEDZENIACH?

KS. J. ROSTWOROWSKI.

Eucharystja w życiu Kościoła.



Ks. Jan Rostworowski T. J., urodzony pod Krakowem 8. XI. 1876, po ukończeniu gimnazjum w Krakowie, oraz dwóch lat uniwersytetu w Fryburgu Szwajcarskim i Krakowie, wstąpił do zakonu Tow. Jez w r. 1895. Po ukończeniu studjów zakonnych doktoratem filozofji i teologji, przez ośm lat wykładał wyższy kurs teologji dogmatycznej na zakonnym fakultecie. Następnie po kilku przełożeństwach w różnych domach zakonnych i po czteroletniem wygnaniu wojennem w głębokiej Rosji, przydzielony do dzieła Wydawnictw Księży Jezuitów, objął wnet kierunek całego zespołu wydawniczego, który do dziś dnia sprawuje, zajmując się przytem, o ile możności kaznodziejską i rekolekcyjną pracą.

Oprócz kośćca hierarchji oraz żył i nerwów tych rozmaitych „spojeń", o jakich tak wymownie mówi Apostoł, do samej istoty Kościoła, jako mistycznego ciała Chrystusowego należy życie łaski, które ustawicznie krążąc po całym organiźmie, rozlewa się aż do ostatnich kończyn. Ponieważ to życie łaski Kościołowi jako całości jest absolutnie konieczne, stworzył dla niej Chrystus odrębne, wnętrzne Kościołowi, źródła, które wydają ustawicznie tę „wodę tryskającą na żywot wieczny". Z tych źródeł sakramentalnych jednak jedno jest najgłębsze, bo ono nawet wszystkie inne zasila, a jest niem owa przedziwna obecność Zbawiciela pod postaciami chleba, jako pokarmu i jako ofiary. Eucharystja należy więc do samej istoty katolickiego Kościoła. Bez niej Kościół nie byłby tem, czem jest, ale czem innem, nieporównanie niższem. Ona jest więcej niż sercem Kościoła, bo ona niejako *wyrabia* te soki nadprzyrodzone, któremi całe ciało Chrystusowe żyje.

Zrozumiał to Kościół od pierwszej chwili. Jakkolwiek po ludzku można było się obawiać, czy ten niepojęty, prawdziwie wstrząsający i jakby przygniatający dogmat nie będzie dla wiary zbyt ciężkiem brzemieniem, od samego początku Kościół uwierzył słowom Zbawiciela z cudowną wprost mocą i prostotą. A uwierzywszy, zamienił Eucharystję na główną treść swego zbiorowego życia, swych obchodów, swych modlitw. Potwierdza to cały szereg wymownych przykładów. A wiara ta, wyrażona w rozlicznej praktyce była tak potężna i uświadomiona i głęboka, że przez długie wieki nie było prawie herezyj, które wprost zaczepiałyby artykuł wiary realnej obecności Zbawiciela pod postaciami a były natomiast bardzo jasne i dokładne tej wiary wyjaśnienia i stwierdzenia.

Gdy u świtu średniowiecza i potem pojawiają się pierwsze przeczenia, Kościół bierze stąd asumpt z jednej strony do jeszcze dokładniejszego sprecyzowania swej wiary, z drugiej strony do pewnej ślicznej ewolucji. Oto ten Chrystus sakramentalny, który niegdyś brany był bardziej nieosobowo, jako „ciało" Pańskie, zaczyna w życiu i w myśli Kościoła coraz wymowniej występować jako „osoba", jako żywy i cały Zbawiciel na ołtarzach naszych obecny. Odpowiednio do tego powstają nowe, nieznane dawniej praktyki: procesje, adoracje, nowe rodzaje modlitw i t. d. Dziś to współżycie z Chrystusem utajonym jako żywą, obecną pomiędzy nami „osobą" dochodzi do przecudnych objawów wiary i nabożeństwa, które znów rodzą owoce przedziwnej świętości.

Co będzie dalej? Ku czemu idziemy po tej linji? W jakim kierunku rozwinie się jeszcze kult Eucharystji, który zdaje się już dziś dochodzić do szczytu? Sądzimy, że z kulturalnej, obrzędowej strony nie wiele da się już postąpić, ale będzie niewątpliwie postępować uświęcenie przez Eucharystję dusz i zbrojenie ich na bardzo ciężkie idące walki i niezmiernie poważne życiowe problemy. Eucharystja będzie coraz pełniej „chlebem żywym, dającym żywot światu". Ona podtrzyma, owszem potęgować będzie nadprzyrodzoność wobec zalewu czysto naturalnych dążeń, ona wywrze potężny wpływ apostolski dla przyciągnięcia heretyków i niewiernych, ona uduchowni i uświęci rodzinę, ona tchnie w serca tę miłość, jakiej wymagać będzie w ogromnej mierze nieodzowna reforma społecznych i międzynarodowych stosunków. Eucharystja zajmie coraz bardziej to stanowisko, którego wizję tak wspaniale oddaje Rafaelowska t. zw. „Dysputa o Najśw. Sakramencie": z jednej strony słońce, oświecające cały Kościół i wlewające weń życie, z drugiej, żywy łącznik nieba i ziemi.

X. Dr. ZYGMUNT CHOROMAŃSKI

Polski odnowienie w Eucharystji.



Ks. Prałat Dr. Zygmunt Choromański, Kanonik Gremjalny Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej i Kanclerz Kurji Arcybiskupiej w Warszawie. Były długoletni profesor teologji moralnej i prawa kanonicznego Seminarjum Duchownego. Publicysta, który w licznych artykułach i rozprawach broni praw Kościoła oraz budzi opinję katolicką. Jako mówca nietylko wygłasza liczne kazania, ale często występuje publicznie na odczytach i wiecach, nawet socjalistycznych i sekciarskich, prowadząc dyskusję z wrogami Kościoła. Pracuje również na niwie społecznej w rozmaitych instytucjach społecznych stolicy jako Prezes Towarzystwa Domu Księży Emerytów (w ostatnich latach został wybudowany piękny dom dla Księży Emerytów), Opiekun Schroniska Dzieci Marji i t. d.

Dał nam Bóg byt niepodległy. Powrócił nam wolność i żyć możemy w Polsce wolnej.

Wiele wysiłków zrobiliśmy w dziedzinie przemysłowej, handlowej, finansowej — a zeszłoroczna Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu wprawiła w podziw nie tylko Polskę całą, ale i świat cały.

Znacznie gorzej, stokroć gorzej jeżeli chodzi o dorobek moralny, o stan duchowy naszego społeczeństwa doby obecnej.

Gdzie szukać ratunku, ażeby odnowić Polskę — nie gdzieindziej jak tylko u stóp Chrystusa — Chrystusa Eucharystycznego.

Jeżeli Eucharystja jest źródłem pełni życia jednostki, jeżeli Eucharystja jest fundamentem rodziny — to także tylko w Eucharystji możliwe jest odnowienie Polski.

Narody też mają duszę — duszą narodu to wypadkowa wszystkich sił i woli — to jednomyślny poryw wszystkich serc.

Dusza narodu stanowi jego życie.

W Eucharystji naród musi czerpać swoje życie.

Jak w pierwszych wiekach chrześcijaństwa tak i dziś.

Potrzeba nam dziś uświadomionych obywateli katolików.

Uświadomiony katolik nie tylko będzie praktykował, nie tylko będzie się spowiadał i do Komunji św. przystępował, ale wykarmiony Chlebem Eucharystycznym będzie się starał ideał Chrystusowy wcielać w życiu narodowym i państwowym.

Pierwszym warunkiem społecznej odbudowy jest pełna pacyfikacja, która może sprowadzić nieskończone miłosierdzie Eucharystycznego Serca Jezusowego. Eucharystja wskazuje, że wiara tylko może uspokoić zachwianą równowagę świata. Dlatego to i rządy państw niekatolickich tyle życzliwości okazywały Kongresom Eucharystycznym. Ogólne pragnienie pokoju przyprowadza wszystkich do źródła miłości.

Tyle się dziś mówi o wolności, równości, demokratyzmie, miłości i ofiarności dla bliźnich. A przecież to wszystko bierze źródło z Ewangelji, a wzmacnia się i podnosi przez Eucharystję.

Ludzkość nietylko uwierzyła w Eucharystje, ale żyję nią.

Wolność, ta podstawa wszelkiego cywilizowanego społeczeństwa, od zarania chrześcijaństwa walczy z rozmaitemi trudnościami, ale wybija się na powierzchnię i tylko w społeczeństwie katolickim została powszechnie przyjęta — społeczeństwo katolickie karmione Chlebem Eucharystycznym zna tę przedziwną wolność — wolność Synów Bożych — wolność zwyciężonych i ujarzmionych namiętności.

Równość wszystkich wobec prawa — ta wspaniała zdobycz cywilizowanego świata, znalazła swoje uzasadnienie i zastosowanie przez światopogląd chrześcijański; — wszyscy jesteśmy równi — równi pochodzeniem, równi naturą i przeznaczeniem — równi przed Bogiem i przed ludźmi. Jakaż wspaniała równość przy Eucharystycznym Stole — wszystkie klasy razem i pospołu — i wszyscy jednako niegodni — i wszyscy z całą pokorą muszą powtarzać: Panie nie jestem godzien abyś wszedł do przybytku mego...

Ale społeczeństwo dzisiejsze chce być nietylko wolne, nietylko demokratyczne, chce braterstwa, zgody i miłości wszystkich klas — i gdzież się większej miłości nauczy jeżeli nie w tej tajemnicy nieskończonej miłości, w Eucharystji.

Ojciec św. Pius XI otwierając w r. 1922, XXVI Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Rzymie powiedział: „Sakrament Eucharystyczny, uroczyste uznanie, uroczyste uczczenie tego Najświętszego między sakramentami, tej najwięcej boskiej między rzeczami boskiemi — oto uzdrowienie..."

Tak jak do godnego i skutecznego uczestnictwa w Komunji św. Eucharystycznej trzeba wierzyć, trzeba być w stanie łaski i przyjąć Komunję św. — tak samo i państwo, jeżeli ma uroczyście uczcić Najświętszy Sakrament i czerpać siłę z tej Boskiej tajemnicy, musi wierzyć i uznać Boga nad sobą, który jest źródłem wszelkiej władzy, musi być w stanie łaski, t. zn. mieć prawodawstwo zgodne z prawem Boga i Kościoła i musi przyjmować tego Boga Eucharystycznego oddając Mu publiczną cześć.

Polska musi być katolicką albo jej wcale nie będzie.

O. HALECKI.

Eucharystja a odrodzenie świata.



Dr. Oskar Halecki, który rozpoczął swoją działalność naukową jako docent historji polskiej na Uniw. Jagiellońskim, jest od r. 1919 profesorem historji Europy Wschodniej na Uniw. Warszawskim. Ogłosił szereg prac, poświęconych przeważnie epoce jagiellońskiej, w szczególności dziełom unji polsko-litewskiej, oraz zagadnieniu unji kościelnej. Jako przewodniczący polskiej grupy Katolickiego Związku badań międzynarodowych zajmuje się współpracą katolików na terenie międzynarodowym.

Pierwszy nasz Krajowy Kongres Eucharystyczny stawia sobie niewątpliwie jako główny cel pogłębienia życia religijnego w Polsce. Jest on zarazem hołdem wdzięczności, jaki Polska odrodzona składa Chrystusowi, który, ukryty w tysiącach ołtarzy polskich kościołów, dniem i nocą czuwa nad jej losem.

Żywym jednak tej wdzięczności dowodem powinien być coraz czynniejszy udział narodu polskiego w życiu całego Kościoła powszechnego, we współpracy wszystkich wiernych, bez różnicy narodowości, zmierzający do tego, by Królestwo Chrystusowe objęło cały świat.

Kościół katolicki dąży do tego celu od chwili swego założenia, różnych jednak używając sposobów, zależnie od specjalnych potrzeb i warunków danej epoki. Jednym z tych środków, mniej widocznym na zewnątrz, ale tem głębiej sięgającym w dusze ludzkie, była we wszystkich czasach cześć dla Przenajświętszego Sakramentu i praktyczna jej konsekwencja: Komunja św., nakazana jednak tylko raz w roku jako obowiązek każdego katolika. Zawsze wprawdzie zalecał Kościół, aby do stołu Pańskiego przystępywano częściej, aniżeli tego wymaga formalne przykazanie, ale nigdy nie czynił tego z takim jak dziś naciskiem, zachęcając usilnie do Komunji św. nawet codziennej, od wczesnego dzieciństwa. W naszych też dopiero czasach zaczęto organizować wielkie kongresy eucharystyczne, krajowe i międzynarodowe, wspaniałe manifestacje zewnętrzne tego, co od wieków odczuwały wszystkie serca katolickie.

Nasuwa się więc pytanie, dlaczego właśnie w obecnej dobie Kościół postanowił zastosować w całej pełni swój środek działania najskuteczniejszy, bo polegający na najściślejszem współżyciu mistycznem każdego ze swych członków z Chrystusem? Dlaczego uznał za stosowne dawać wyraz publiczny gorącej wierze niezliczonych rzesz ludzkich w dogmat eucharystyczny, nie ograniczając się do tradycyjnych procesji, lecz zwołując wielotysięczne zjazdy w coraz to nowych krajach, w takich nawet, gdzie katolicy tylko mniejszość ludności stanowią?

Odpowiedź może być tylko jedna. Widocznie świat cały nigdy nie potrzebował odrodzenia w Chrystusie tak bardzo jak właśnie dziś. Widocznie ta potrzeba nigdy jeszcze nie była tak pilną, tak trudną do zaspokojenia ludzkimi sposobami.

Każdego, kto się głębiej zastanawia nad światem współczesnym, uderzyć musi — niezależnie od jego przekonań religijnych — rażąca dysproporcja między zawrotnym wprost w swej szybkości postępem materjalnym, technicznym, a brakiem analogicznego postępu moralnego, duchowego, który byłby wszakże tylekroć ważniejszym. Dla nas wierzących nie może być żadnej wątpliwości co do tego, że ten postęp w dziedzinie ducha jest równoznaczny z szerzeniem się Królestwa Chrystusowego. Zdobywa ono niewątpliwie coraz to liczniejsze jednostki, aczkolwiek żadna statystyka wykazać nie zdoła, ilu katolików z imienia jest naprawdę katolikami z wiary i czynu. W każdym jednak razie niezmiernie jeszcze daleko do tego, aby Chrystus zapanował w życiu zbiorowem, publicznem, zarówno w poszczególnych narodach, jak zwłaszcza też we wzajemnych, dziś tak niezwykle ożywionych stosunkach między narodami.

Cóż na to pomoże, jeśli nie Eucharystja? Świat dzisiejszy potrzebuje przywrócenia równowagi między materjalną a moralną stroną życia: otóż Hostja, promieniejąca realną obecnością Boga, wnosi w szarzyznę codziennych, nieraz tak jałowych zabiegów promień nadziemskiego ideału, a wystarczy schronić się z gwaru ulicy do najskromniejszego kościółka, aby odczuć jego dobroczynny wpływ.

Nie odgadnie zresztą myśl człowiecza, jak Eucharystja niemal niepostrzeżenie dokonać może odrodzenia świata. Wystarczy mocna wiara, że Ona jedna uczyni zadość tej naglącej potrzebie dzisiejszych dni. Od naszej zaś dobrej woli zależy, aby to odrodzenie powszechne w Chrystusie objęło też od początku odrodzoną politycznie Ojczyznę naszą.

CO WIEDZIEĆ NALEŻY O POZNANIU?

Początki Poznania nie są znane, giną bowiem w epoce przedhistorycznej. Jednakże z chwilą wystąpienia państwa polskiego na widownię dziejową, Poznań wysuwa się na czoło osiedli polskich, jako stolica państwa i siedziba pierwszego biskupstwa w Polsce.



RATUSZ

Pierwotny Poznań zajmował prawy brzeg Warty. Na wyspie między Wartą a Cybiną stał gród, przy nim kościół katedralny. Podgrodzie (Środa, Śródka) leżało na wschód od brzegu Cybiny. Znaczenie Poznania umniejszyło się, gdy główną stolicą Państwa stał się Kraków. Poznań był jednakże stolicą znacznego księstwa dzielnicowego, z którego za Przemyśla II wyszła myśl zjednoczenia wszystkich ziem pod berłem królewskiem.

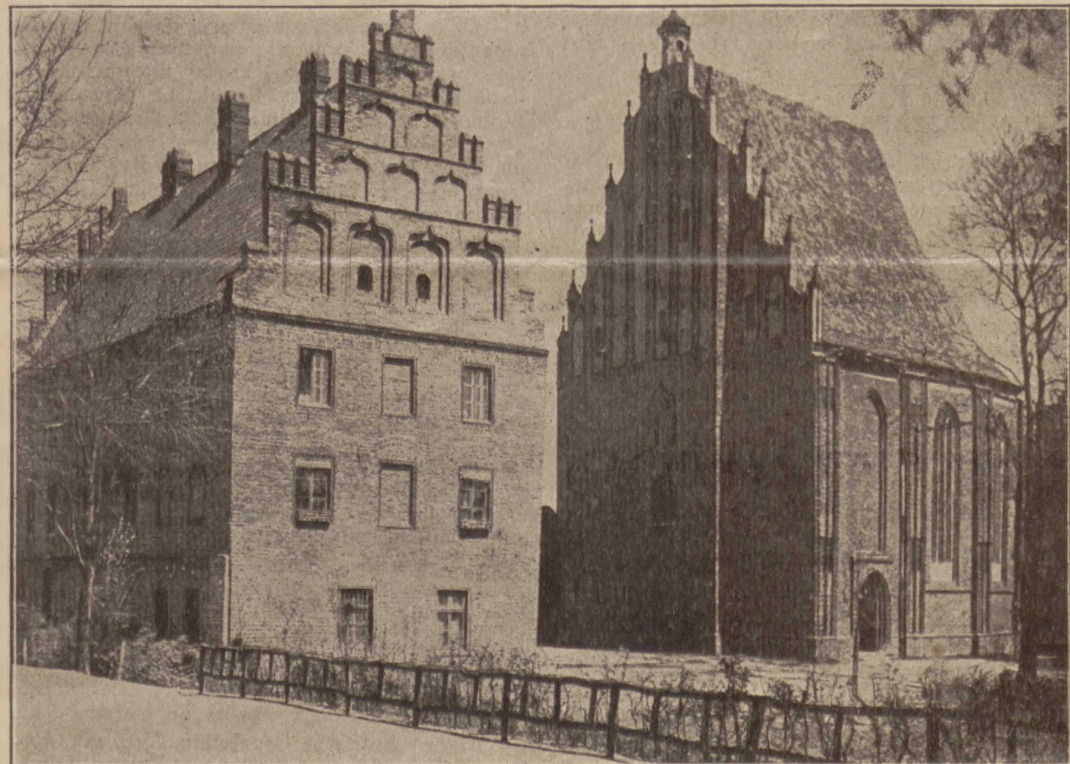
W połowie XIII wieku istniały w Poznaniu już osiedla na lewym brzegu Warty. W r. 1253 podjęli książęta wielkopolscy Przemyśl I i Bolesław Pobożny kolonizację niziny na lewym brzegu Warty, fundując nowe miasto na prawie magdeburskiem. Poznań lewobrzeżny stał się niebawem ośrodkiem całego kompleksu jurysdykcyj, składających się na Poznań w szerszem znaczeniu. W wieku XV był miastem o znaczeniu międzynarodowem, jako poważny punkt handlowy i przemysłowy. Przemysły: skórzany i sukienniczy w Poznaniu pracowały dla szerokiego rynku światowego. Pozycja gospodarcza miasta umocniła się i rozkwitła w całej pełni w wieku XVI, a równocześnie rozwinęła się w wysokim stopniu nauka i sztuka (akademja Lubrańskich, szkoła akademicka Jezuitów, sławni lekarze, złotnictwo i w. in.). Dawną świetność miasta zniszczyły wojny drugiej połowy XVII i pierwszej połowy XVIII wieku. Po pierwszym rozbiorze Polski dźwigało się miasto i odrastało w śpiesznem tempie. Tendencją rozwojową przerwał drugi rozbiór Polski, w którym Poznań przypadł Prusom.

Wielka wojna bezpośrednio nie naruszyła miasta Poznania, aczkolwiek pośrednio przyniosła mu szkody bardzo wielkie. Tuż po wielkiej wojnie był Poznań terenem bojowym, gdy dnia 27 grudnia 1918 r. wybuchło tutaj powstanie wielkopolskie. Ponieważ w walkach powstańczych w mieście używano prawie wyłącznie broni karabinowej, szkody realne były stosunkowo niewielkie.

W czasach polskich rozwijało się miasto — mimo ciężkich przejść gospodarczych — bardzo pomyślnie. Obszar miasta wzrósł w dwójnasób: z 3.405 na 6.739 ha, co zawdzięczać należy powiększeniu miasta w r. 1925. Przyrost ludności był większy, niż kiedykolwiek: w r. 1910 liczył Poznań 155.000 mieszkańców, w r. 1921 — 169.000 mieszkańców cywilnych, zaś w r. 1928 — 237.000. Poznań obecny łączy w dobrej harmonji dzielnice starożytne z nowoczesnemi.

Z powodu ciężkich przejść historycznych zachowało się mniej zabytków, niżby po dawnem znaczeniu miasta spodziewać się można. Dotrwały do czasów naszych: układ historyczny śródmieścia, szczątki obwarowań miejskich, śliczny ratusz renesansowy, barokowy kościół farny, gotyckie kościoły: Panny Marji, Bożego Ciała, Katarzynek, św. Wojciecha, Katedra — często przebudowywana — częściowo romański kościół św. Jana, szereg kościołów barokowych: św. Józefa, Franciszkański, Bernardyński, Przemienienia Pańskiego, Pana Jezusa, częściowo gotyckie kościoły: Podominikański i św. Małgorzaty, fragmenty renesansowe pałacu Górków z czasów rokokowych i epoki klasycyzmu: kościół św. Krzyża, pałac Działyńskich, odwach główny, wreszcie szereg ładnych, starych kamienic.

Miasto ożywiają gmachy zabytkowe, oraz nowoczesne budowle charakterystyczne. Do nowszych budynków ważniejszych należą: bibljoteka Raczyńskich, muzeum Wielkopolskie, zamek, akademja, teatr Wielki, Collegium Medicum Uniwersytetu, kościół św. Marcina z nowowybudowaną wieżą, gmach wyższej szkoły handlowej, wieże radjostacji poznańskiej, wieża górnośląska i budynki wystawowe, palmiarnia, nowa elektrownia miejska, spalarnia śmieci. Na uwagę zasługują nowe budowle miejskie, wzniesione w latach obecnych rządów polskich; są to domy, zbudowane oddzielnie, lub też w całych kolonjach.



KOŚCIÓŁ NAJŚW. MARJI PANNY I PSAŁTERJA
(mieszka w niej część duchowieństwa katedralnego).

Komunikacja kolejowa jest dobrze rozbudowana. Szosy idą we wszystkich kierunkach. Z Ławicy komunikacja lotnicza. Do miast prowincjonalnych kursuje duża ilość autobusów. W mieście są tramwaje, autobusy, dorożki samochodowe i konne, wielkie przedsiębiorstwo ekspedycyjne. Ruch żeglugowy na Warcie.

Szpitali posiada miasto dostateczną ilość: miejski, szereg społecznych i prywatnych, klinikę położniczą samorządu wojewódzkiego, kilka zakładów leczniczych specjalnych. Dobroczynność publiczna prowadzona jest w głównej mierze przez gminę miejską, pomocniczo przez społeczne instytucje dobroczynne. Miasto posiada przytułki dla sierot, dla starców, dla bezdomnych, dla umysłowo chorych, stacje opieki nad matką i dzieckiem, nad chorymi na gruźlicę, nad alkoholikami i w. in. W latach najnowszych poczyniono znaczne wydatki na cele opieki społecznej: rozbudowano przytułek dla starców, wzniesiono sierociniec, przytułek dla bezdomnych, zorganizowano stacje opieki nad chorymi (ośrodki zdrowia) i t. p.

Urządzenia użyteczności publicznej wprowadzone są powszechnie. Sieci: kanalizacyjna, wodociągowa i gazowa obejmują całe miasto. Energji elektrycznej dostarcza elektrownia miejska. Z powodu ogromnego zbytu prądu elektrycznego i celem powiększenia zakresu działania zbudowano wielką nową elektrownię miejską. Buc[illegible] się nowe wodociągi. Wielkiego ro[illegible]rzenia doznała gazownia miejska. Znaczne były też w najnowszych latach prace kanalizacyjne. Oświetlenie uliczne jest naogół gazowe, zaś na głównych arterjach i nowych ulicach elektryczne. Do czyszczenia miasta wprowadza się w ostatnich latach tabor mechaniczny. Wielki postęp techniczno-zdrowotny oznacza zbudowanie nowoczesnej spalarni śmieci, dotychczas jedynej w tym zakresie w Polsce. Rzeźnia miejska, należycie urządzona, istnieje od roku 1900, a z nią połączona jest wielka targowica zwierzęca. Z powodu rozrostu zakładów tych rozpoczęto budowę nowej targowicy na wielkich terenach pofortecznych i projektuje się postawienie nowej rzeźni.

Z powodu bardzo znacznego przyrostu ludności, oraz zastoju budowlanego w latach 1915—1922, zapanował w Poznaniu dotkliwy brak mieszkań. Ponieważ inicjatywa prywatna nie przeciwdziałała klęsce mieszkaniowej, podjęło miasto w r. 1923 akcję budowlaną na własny rachunek. Akcję tę prowadzi się bez przerwy. Miasto zbudowało szereg osiedli, składających się głównie z mieszkań o dwu pokojach i kuchni, wkładając w pracę tę dużo energji i środków pieniężnych. Były lata, w których miasto oddawało do użytku 500 mieszkań. Budownictwo prywatne ruszyło się w znaczniejszych rozmiarach dopiero w r. 1927 i ogranicza się dotąd do domów 1-mieszkaniowych. Rozleglejszą akcję budowlaną prowadzą niektóre spółdzielnie, oraz instytucje publiczne. Mimo wielkich wysiłków, głodu mieszkaniowego w warunkach istniejących zaspokoić nie można. Brak w Poznaniu przy minimalnem obliczeniu przeszło 8000 mieszkań.

Przemysł i handel rozbudował się bardzo znacznie w pierwszych latach rządów polskich. System gospodarczy Poznania oparty jest — z niewielu wyjątkami — na zakładach średnich i drobniejszych, związanych z potrzebami regjonu gospodarczego i rokuje jak najlepsze widoki. Szczególnie znaczny jest wzrost ruchu handlowego, opartego o mocne instytucje finansowe z utrwaloną już tradycją w Poznaniu.

Ruch umysłowy w Poznaniu rywalizuje z największemi ośrodkami kulturalnemi w Polsce. W czasach polskich utworzono uniwersytet, wyższą szkołę handlową i duży szereg szkół zawodowych oraz ogólnokształcących. Z bibljotek są najwybitniejsze: Uniwersytecka, Raczyńskich, Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Miasto rozbudowało pięknie bibljotekę Raczyńskich. Teatrów utrzymuje miasto dwa (operę i dramat) na poważnym poziomie. Samorządy wielkopolskie zbudowały stację radjofoniczną w Poznaniu. Towarzystw



Fot R. S. Ulatowski Poznań.

FARA

wszelkich typów jest w Poznaniu ilość wielka, prasa codzienna i czasopiśmiennictwo bardzo liczne. W dziedzinach tych ustępuje Poznań jedynie stołecznej Warszawie.

W chwili przejęcia rządów w mieście przez władze polskie, Poznań był obdłużony bardzo wysoko, długi wynosiły bowiem 90 miljonów marek. Dług ten zniżył się w drodze spłaty i z powodu inflacji bardzo znacznie. Nowe inwestycje wymagały nowych środków pożyczkowych, jednakże zadłużenie miasta zostało dotąd skromne. Długi miasta wynoszą 40 miljonów złotych, majątek 200 miljonów złotych. Budżet miasta wzrastał w ostatnich latach — zgodnie z ogólnemi warunkami — dość żwawo. W roku 1928-29 obejmował on w wydatkach administracyjnych 58 miljonów złotych (21 miljonów budżetu zwyczajnego, 38 milj. nadzwyczajnego, w wydatkach przedsiębiorstw 37 i pół miljona złotych (20,76 miljonów budżetu zwyczajnego i 15,8 miljonów budżetu nadzwyczajnego). Budżet zwyczajny ogółem wykazywał 40 i pół miljona złotych. Lata dawniejsze trudno prównywać, ponieważ technika budżetowania była inna (w r. 1924: 18,6 miljonów złotych równym frankom szwajcarskim). Potrzeby miasta wzrastają stale, siła rozwojowa jest niewielka, to też zapotrzebowanie pieniądza znaczne.

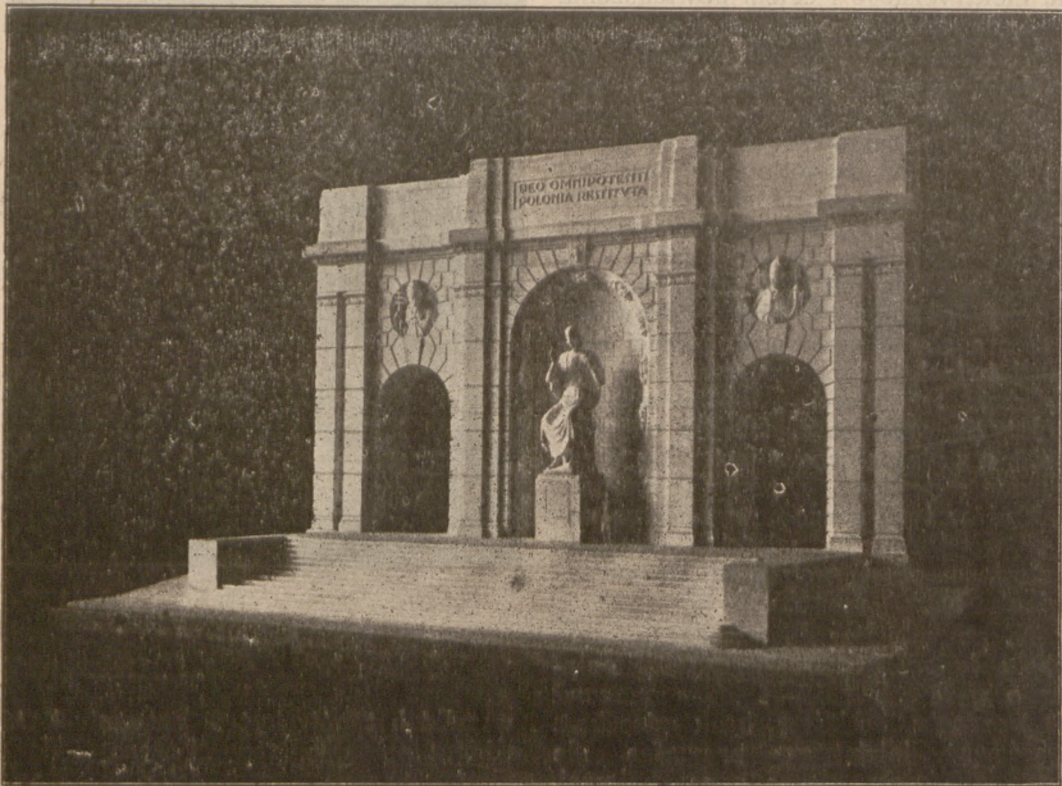
Polski zarząd miasta — nowoczesny — rozpoczyna historję swą od 11 listopada 1918 r., kiedy rada robotniczo-żołnierska ustanowiła pierwszym burmistrzem Polaka ś. p. Jarogniewa Drwęskiego. W latach 1919 i 1920 spolszczono cały magistrat. Polska rada miejska działa od kwietnia 1919 r. całkowicie polska i chrześcijańska. Prezydentem miasta jest od roku 1922 Cyryl Ratajski, wiceprezydentem dr. Mikołaj Kiedacz. Magistrat składa się z 24 członków (11 płatnych i 13 niepłatnych), rada miejska z 60 członków.

Zygmunt Zalewski.



KATEDRA

POLSKA I POZNAŃ — SERCU JEZUSOWEMU



Jak będzie wyglądać pomnik Najśw. Serca Jezusa w Poznaniu.

Będzie to łuk triumfalny. Łuk ten, wystawiony w środku między potężną budowlą Zamku a gmachem Uniwersytetu, na miejscu, gdzie niegdyś stał pomnik Bismarka, musi mieć odpowiednie rozmiary i wspaniałość, aby nie zginął w tem otoczeniu. Bez schodów, wiodących pięknemi stopniami do podnóża, wysokość łuku będzie sięgała piętnastu, długość do dwudziestu pięciu metrów. W środku łuku, we wklęsłej niszy, na przeszło dwumetrowym cokole wznosić się będzie Chrystus w postaci siedzącej, błogosławiący jedną ręką, a drugą wskazujący na serce. Figura Chrystusa Pana będzie 6 metrów wysoka. Północna strona łuku triumfalnego, zwrócona w stronę Wielkiego Teatru i Ogrodów Miejskich otrzyma również wspaniałe rzeźby. Czciciele Serca Jezusowego! Okażcie wdzięczność za przywrócenie Ojczyzny! Pamiętajcie, że jeszcze dużo, bardzo dużo potrzeba pieniędzy, by godny naszej wielkiej wdzięczności i godny Pana Jezusa stanął pomnik.

INFORMACJE KONGRESOWE

WYDAWNICTWA.

Zwracamy uwagę na wydawnictwo kongresowe: Triduum Eucharystyczne czyli trzydniowe nabożeństwo do Najśw. Sakramentu. Jest to zbiór modlitw i rozmyślań eucharystycznych rozłożonych na trzy dni. — Wierzę..., Ufam..., Miłuję..., oto treść każdodniowego przygotowania do uroczystości kongresowych. — Książeczka ta jest niezbędną tak dla uczestników, jak i dla tych, którzy zdala pragną się łączyć modlitwą z kongresem. — Cena 70 groszy. — 60 egz. 60 gr — przy 100 egz. 50 gr. — Zamawiać można we wszystkich księgarniach, skład główny mieści się w Księgarni św. Wojciecha — Poznań, Pl. Wolności 1.

MEDAL PAMIĄTKOWY.

Ukazał się medal pamiątkowy I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce — Poznań — 26.—29. czerwca 1930. — Medal wykonał znany rzeźbiarz i wytrawny medaljer p. Prof. Wysocki z Poznania. Z jednej strony przedstawiony jest Chrystus Pan podający



Komunji św. pielgrzymowi. W otoku widnieją słowa: „Jam jest chleb żywota". Po drugiej stronie umieszczona jest katedra poznańska. Nad nią mieści się krzyż otoczony au-



reolą. Wkoło napis: I. Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce — Poznań — dnia 26.—29. czerwca 1930.

Biciem medalu zajęła się Mennica Państwowa. Średnica jego wynosi 55 mm. Artystyczne wykonanie sprawia, że medal ten będzie najmilszą pamiątką wielkich uroczystości kongresowych. Cena wynosi tylko 10,— złotych.

ODZNAKA PAMIĄTKOWA.

Ukazała się odznaka pamiątkowa I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego. W tarczy promienistej umieszczona jest monstrancja nad nią unosi się symboliczna gołębica. Wokoło napis: I. Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce — u dołu: Poznań — 26—29. VI. 1930. Wykonanie artystyczne oraz dobór motywów niewątpliwie sprawi, że odznaka znajdzie dużo nabywców.

Cena 1,— złoty; przy zamówieniu zbiorowem i wpłaceniu gotówką udziela się 25% rabatu. Pożądane jest wczesne zamawianie odznaki celem pokrycia znacznych kosztów Kongresu.

PROGRAM WIDOWISKA PASYJNEGO

w dniach 26, 27, 28 i 29 czewca 1930 o godzinie 7,30 (29. 6. o godz. 4 i 7,30) na b. arenie P. W. K.

12 Obrazów Męki Pańskiej według scenarjusza T. Kruczyńskiego:
1) Tryumfalny wjazd Chrystusa Pana do Jerozolimy — 2) Moditwa w Ogrójcu — 3) Zdrada Judasza — 4) Pojmanie Chrystusa Pana — 5) Sąd Kapłanów Annasza i Kaifasza 6) Przed Piłatem — 7) Biczowanie i koronowanie Chrystusa Pana cierniową koroną — 8) Obciążenie Chrystusa Pana krzyżem — 9) Krzyżowa droga: pierwszy, drugi i trzeci upadek Chrystusa Pana pod krzyżem, pomoc Szymona Cyrynejczyka, spotkanie z niewiastami, spotkanie z Matką Boską i Marją Magdaleną, chusta św. Weroniki — 10) Obnażenie i przybicie do Krzvża — 11) Podniesienie Krzyża — 12) Zdjęcie z Krzyża.

Równolegle do akcji *recytat megafonowy* słów św. Ewangelji, ilustracja radjofoniczna i orkiestralna. — Orkiestra pod batutą kapelmistrza p. kpt. Chmielewicza. — Introdukcja: Z wyjątków „7 słów Chrystusa" Haydna — Introdukcja: „Stabat Mater" No. Arja II i No. Arja III Rossiniego — Osterhymny Palestriny — 4 Postne pieśni Langera a) Ludu mój ludu — b) W Krzyżu cierpienia — c) Bądź mi litościw — d) Stała Matka Boleściwa. — Presto: Z wyjątków „7 słów Chrystusa" Haydna.

Słowa Ewangelji św. recytuje przez megafon p. St. Bracki, artysta Teatru Polskiego. Główne role wykonane są przez artystów teatrów poznańskich. Reżyseruje Artur Twardyjewicz. Kier. org. ppłk. rez. Feliks Piekucki.

TAJEMNICA MSZY ŚW.

W czasie trwania I Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu odbędą się w dniach 26, 27, 28 i 29 czerwca r. b. w Auli Uniwersytetu Poznańskiego przedstawienia ministerjum religijnego p. t. „Tajemnice Mszy św." Calderona, w opracowaniu ks. Nowakowskiego, muzyka ks. K. Kleina. Jedną z głównych ról kreować będzie Zofja Batycka. Pieśni religijne wykona chór kościoła św. Marcina pod batutą p. Gwizdały. Bilety już do nabycia w firmie F. Zygarłowski, ul. Gwarna.

UROCZYSTA PROCESJA W DNIU 29 b. m.

Zbiórka organizacyj o godz. 8 w następujących miejscach i grupach:

Grupa 1. Dzieci szkolne — Kierownik ks. Budaszewski. Zbiórka przy ulicy Żydowskiej, czołem do Starego Rynku.

Grupa 2. Organizacje Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego, męskie i żeńskie. Zbiórka przy ulicy Szewskiej, czołem do ulicy Wielkiej. Kierownicy pp. Gustaw Lewandowski i Antoni Frydrych.

Grupa 3. Akademicy. Zbiórka przy ulicy Szewskiej. Kierownik p. Wiesław Jaroszewski.

Grupa 4. Organizacje zawodowe i cechy. Zbiórka przy Wielkich Garbarach (odcinek do Tamy Garbarskiej) czołem do ulicy Wielkiej. Kierownicy pp. naczelnik Chybiński i Czarczyński.

Grupa 5. Organizacje rolnicze. Zbiórka przy Wielkich Garbarach (odcinek do pl. Bernardyńskiego) czołem do ulicy Wielkiej. Kierownicy pp. Inspektor Sobolewski i Bortkiewicz.

Grupa 6. Organizacje kobiece (Narodowa Organizacja Kobiet, Młodych Ziemianek i t. d.). Zbiórka przy ul. Czartorja, czołem do Chwaliszewa. Kierownicy pp. Przydryga i Chęciński.

Grupa 7. Organizacje kościelne żeńskie i męskie (stawiają się parafjami, za wyjątkiem „bamberek", z których utworzy się oddział osobny i umieści na czoło grupy. Zbiórka przy ulicy Owocowej, czołem do mostu Bolesława Chrobrego. Kierownicy pp. Kazimierz Gaszak Wojciech Jakób i Kroczyński.

Grupa 8. Sodalicje Marjańskie Panów i Sod. Marjańskie Pań. Zbiórka przy ulicy Wieżowej (Seminarjum Duchowne). Kierownik p. Dyrektor Dehmel.

Grupa 9. Na placu Tumskim ustawiają się: Wojsko, umundurowane Bractwo Kurkowe z Poznania do asysty honorowej, dzieci z kwiatkami, Zakony, Duchowieństwo i Władze. Kierownicy pp. Wincenty Kapałczyński i Bolesław Rudolf.

Uczestnicy zamiejscowi zgłaszają się do grup odpowiednich do ich przynależności organizacyjnej.

W procesji weźmie udział około 3000 śpiewaków, których rozdziela się w grupy 4, 5, 6 i 7.

Ze względu na olbrzymie rozmiary procesji organizacje ustawiają się ósemkami.

O godzinie 8,30 kierownicy grup ustawią organizacje do procesji, punktualnie o godzinie 9 wyrusza procesja i kroczy ulicami: Chwaliszewo, Wielka, Stary Rynek, ul. Nowa, plac Wolności strona południowa, 27 Grudnia, Fredry, Wały Wazów, Wjazdowa, św. Marcin, plac Św. Krzyski, Półwiejska, Wały Jagiełły, Łąkowa — na Stadjon Miejski, gdzie odprawi się uroczysta Msza św.

Na Stadjonie zajmują organizacje miejsca wskazane przez pp. kapitana Kartewicza i Kaźmierczaka, którym do pomocy stoją członkowie S. P. P.

Nad porządkiem przy ołtarzu czuwa p. Jan Alejski.

Po nabożeństwie nastąpi uroczyste przeniesienie Najśw. Sakramentu do kościoła Bożego Ciała — tylko w asystencji duchowieństwa i plutonu honorowego Bractwa Kurkowego — inne organizacje opuszczają Stadjon w grupach w kolejności oznaczonej przez głównego komendanta i rozwiązują się na Błoniach Wildeckich.

Kierownicy procesji oznaczeni są opaską żółto-białą.

Komitet prosi, by organizacje stawiły się punktualnie i podporządkowały się rozkazom kierowników.

Dojazd do Katedry tylko do godziny 8,15.

Akcję sanitarną spełniają Drużyny Ratownicze Polskiego Czerwonego Krzyża Okręgu Poznańskiego pod kierownictwem p. instruktora Kowalskiego.

Komenda Główna

Jęczkowiak *pułk. Piekucki* *Bujakiewicz.*

RAUT W ZIEMSTWIE.

W czwartek 26 b. m. o godz. 21,15 pp. prezydentostwo Żychlińscy wydają w Ziemstwie raut na cześć Dostojników Kościoła z okazji I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego.

CO I KIEDY MOŻNA ZWIEDZAĆ?

W TEATRACH

Teatr Polski.

Czwartek, 26. 6. — Nad Polskiem Morzem.
Piątek, 27. 6. - Przygody Dobrego Wojaka Szweika.
Sobota, 28. 6. — Kupiec Wenecki.
Początek o godz. 8 wiecz.

Teatr Nowy.

Środa, 25. 6. — Powrót do grzechu.
Czwartek, 26. 6. Cerewicz.
Piątek, 27. 6. — Pygmeljon.
Początek o godz. 8 wiecz.

Muzeum Wielkopolskie — Aleje Marcinkowskiego 9 codziennie od 10 — 16. W poniedziałek Muzeum zamknięte. W sobotę otwarte od 10 — 14. Wstęp 50 gr.

Muzeum Wojskowe — Fr. Ratajczaka — otwarte codziennie od 10 — 14 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 30 gr, dla dzieci 15 gr.

Ratusz — Stary Rynek — codziennie o 11 i 12. Wstęp 20 gr.

Muzeum miejskie — Marsz. Focha 18 — otwarte codziennie 10 — 14, w niedzielę 10 — 12,30. Wstęp 50 gr, dzieci 25.

Zoolog — Zwierzyniecka — otwarty codziennie od 8 — 19. Wstęp 1 zł, dzieci do lat 10 płacą 50 gr.

Palmiarnia — Park Wilsona. ul. Marsz. Focha 42. Otwarta codziennie od 10 — 18. Wstęp 50 groszy, dzieci 25 gr.

Muzeum Przedhistoryczne — ul. Sew. Mielżyńskiego 26 27 — otwarte codziennie 10 — 16. Wstęp 50 gr dla osób pojedyńczych, wycieczki 25 gr od osoby. W niedzielę Muzeum można zwiedzać bezpłatnie.

Muzeum Przyrodnicze — ul. Gajowa 5 — otwarte w poniedziałki i soboty od 9 — 14, w niedzielę od 10 — 16, w inne dni od 9 — 16. Wstęp 50 gr, w niedzielę bezpłatnie.

Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych — Plac Wolności 18 — otwarte codziennie od 11 — 17. Wstęp 1 zł.

BACZNOŚĆ UCZESTNICY KONGRESU!

Kwatery przydziela BIURO KWATERUNKOWE na dworcu Głównym od strony WYSTAWY.

Informacyj o Kongresie i mieście udzielają BIURA INFORMACYJNE przy zebraniach plenarnych i sekcyjnych oraz na DWORCU i PLACU WOLNOŚCI.

Zniżki kolejowe poświadczają BIURA ZNIŻEK: Św. Marcin 35 w VI. Szkole Powszechnej i przy kwaterach masowych (Rotunda) dawniejsza P. W. K.

Tanie obiady i śniadania w cenie 60 gr. za obiad i 60 gr. za kolację oraz 30 gr. za śniadanie wydziela KUCHNIA KONGRESOWA w sali Hugera w PARKU WILSONA - wejście ul. Śniadeckich 12.

Jadłodajnie i Restauracje z obiadami od 1,— do 1,50 zł wskażą: BIURO KWATERUNKOWE i BIURA INFORMACYJNE. **Kuchnia Bratniej Pomocy w Domu Akademickim** za Teatrem Wielkim wydaje znakomite całodzienne utrzymanie po 3,50 zł.

Przechowalnia rzeczy dla uczestników Kongresu znaiduje się przy kwaterach masowych przy Rotundzie.

Gazeta Kongresowa pod tytułem: GŁOS I. KRAJOWEGO KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO W POLSCE informuje dokładnie o Kongresie — zawiera dużo informacyj orjentacyjnych o Poznaniu — cena 20 groszy — wychodzi codziennie podczas Kongresu.

WYSTRZEGAJCIE SIĘ lekkomyślnych znajomości oraz oszustów i złodziei kieszonkowych. We wszystkich kwestjach wątpliwych zwracajcie się do BIUR INFORMACYJNYCH.

PORZĄDEK PROCESJI w dniu 29. VI. z Katedry na Stadjon z wyszczególnieniem miejsc zbornych dla poszczególnych organizacyj uwidaczniają plakaty na słupach ogłoszeniowych.

ODZNAKĘ KONGRESOWĄ, w którą powinni się zaopatrzyć wszyscy uczestnicy Kongresu w cenie 1,— złotego sprzedają INWALIDZI na mieście i w punktach obrad Kongresu.

Redaktorzy Jan Marweg i Józef Winiewicz. **Redaktor odpowiedzialny:** Józef Siemianowski. **Wydawca:** Komitet Wykonawczy I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce, Poznań.
Czcionkami Drukarni Św. Wojciecha w Poznaniu, na Papierze z własnej Fabryki Papieru „Malta".